№ 188. Wtorek, 10 (22) września 1874. №. 188.

Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . . 9 rs.
„ 6 miesięcy . 4 50 k.
„ 3 miesiące . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . . — 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się
5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK JEDENASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

We środę, 11 (23) września, — św. Feodory prp.
We czwartek, 12 (24) września, — św. Awtonoma mucz.
W piątek, 13 (25) września, — św. Korniły.

Słońce wsch. o godz. 5 min. 46, zach. o godz. 5 min. 58.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 9 (21) Września 1874 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celcjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	755.5	+ 9.8	84	poł-wschodni.
1	754.6	+ 21.2	51	poł.-wschodni.
9	753.4	+ 14.4	78	poł.-wschodni.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

We środę, 11 (23) września, — św. Tekli panny męcz.
We czwartek, 12 (24) września, — *N. M. P. od wyk. n.*
W piątek, 13 (25) września, — św. Aurelji panny.

Wysokość wody na Wiśle stóp 0 cali 7.

PRENUMERATA
NA
„DZIENNIK WARSZAWSKI"
w 1874 r.

Cena prenumeraty dla mieszkańców Warszawy.

Bez rozsyłki: **na rok 9 rs.;—na 6 miesięcy 4 rs. 50 kop.;—na 3 miesiące 2 rs. 25 k.;—na 1 miesiąc 75 kop.**

Za przesyłkę do domu dopłaca się miesięcznie **5** kopiejek.

Cena prenumeraty zamiejscowej.

Na rok 12 rs.;—na 6 miesięcy 6 rs.;—na 3 miesiące 3 rs.;—na 1 miesiąc 1 rs.

Prenumerata przyjmuje się **w Warszawie,** w kantorze głównym Redakcji „Dzienników Warszawskich" przy ulicy Miodowej Nr. *487* (18).

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Najjaśniejszy Pan udzielił w Jugenheim, 12 (24) lipca roku bieżącego, Najwyższą ratyfikację traktatowi handlu i żeglugi, zawartemu 20 marca (1 kwietnia) 1874 roku pomiędzy Rosją a Francją. Ratyfikacja ta drogą ustanowioną wymieniona została w St. Petersburgu na francuzką 22 czerwca (4 lipca) roku bieżącego i traktat ten, na mocy artykułu 21, ma wejść bezzwłocznie w wykonanie.

—

* Najjaśniejszy Pan Najwyżej rozkazać raczył: emerytury artystom teatrów Cesarskich, ich wdowom i sierotom, wyznaczać nie z funduszów Gabinetu Jego Cesarskiej Mości, lecz na rachunek funduszów Kasy Państwa.

—

* Najjaśniejszy Pan, podczas pobytu Swego w m. Nikołajewie, raczył obejrzyć admiralicję Nikołajewską z odbywającemi się w niej robotami i budowlami, szpital Morski i inne instytucje wydziału Marynarki, a następnie odbyć w przystani Nikołajewsko-Spaskiej przegląd eskadry z 15 statków floty Czarnomorskiej.

Jego Cesarska Mość raczył zastać wszystkie pomienione instytucje i eskadrę w wzorowym pod wszelkiemi względami porządku i organizacji, za co wynurza: Swoją szczerą wdzięczność Jego Cesarskiej Wysokości Jenerał-Admirałowi; Najwyższe podziękowanie: Zarządzającemu Ministerstwem Marynarki, jenerał-adjutantowi *Krabbemu*, Czasowo Zarządzającemu temże, jenerał-adjutantowi *Lesowskiemu* i głównemu dowódzcy Czarnomorskiej floty i portów, jenerał-adjutantowi *Arkasowi*, i Monarsze podziękowanie wszystkim zwierzchnikom; niższym zaś stopniom eskadry Jego Cesarska Mość udziela po 50 kop. na głowę.

—

* Najjaśniejszy Pan raczył, 22 sierpnia, odbyć przegląd zebranych pod Moskwą: 3 Aleksandrowskiej szkoły wojskowej, pułków 1-ej dywizji grenadjerów i 18-ej dywizji piechoty, pułków piechoty: 2 Sofijskiego i 4 Koporskiego imienia Najjaśniejszego Króla Saskiego 1-ej dywizji piechoty, pułków 1-ej dywizji kawalerji, 1-ej brygady artylerji grenadjerów imienia Jego Królewskiej Wysokości Księcia Karola Pruskiego i 18-ej brygady artylerji polowej; 2-ej, 3-ej i 6-ej baterji 3-ej brygady artylerji polowej, 1-ej brygady artylerji konnej i dwóch pieszych bataljonów artylerji.

Jego Cesarska Mość zastawszy wojska te w wzorowym pod wszelkiemi względami porządku i organizacji, oznajmia: Najwyższe podziękowanie dowodzącemu wojskami Moskiewskiego okręgu wojskowego, jenerał-adjutantowi *Gildenstube* i Monarsze zadowolnienie wszystkim zwierzchnikom. Niższym zaś stopniom, którzy byli we froncie, Jego Cesarska Mość udziela: mającym szewrony z galonka po 3 ruble, a pozostałym po 50 kop. na głowę.

—

* Najjaśniejszy Pan, 23 sierpnia, raczył być obecnym przy mustrze wszystkich wojsk zebranych w obozie pod Moskwą, a pozostawszy zupełnie zadowolnionym z regularności wszystkich ruchów i zmian frontów, wykonanych przez wojsko, oraz ze znajomości swej rzeczy przez wszystkie stopnie, oznajmia Monarsze zadowolnienie wszystkim zwierzchnikom. Niższym stopniom którzy byli we froncie, Jego Cesarska Mość udziela po 50 kop. na głowę.

—

* Najjaśniejszy Pan, 23 sierpnia, podczas pobytu Swego w Moskwie, raczył dostrzedz w mieście wzorowy porządek i czystość, za co oznajmia: Najwyższe podziękowanie jenerał-gubernatorowi moskiewskiemu, jenerał-adjutantowi księciu *Dolgorukowowi* i Monarsze podziękowanie wszystkim zwierzchnikom. Niższym stopniom Moskiewskiej policji i dywizjonu żandarmerji, Jego Cesarska Mość udziela po 50 kop. na głowę.

—

* Najjaśniejszy Pan raczył, 25 sierpnia, odbyć przegląd zebranych przy m. Czugujewie: pułków 31-ej dywizji piechoty, pułków piechoty: 35 Briańskiego imienia jenerał-adjutanta księcia Gorczakowa i 36 Orłowskiego imienia jenerał-feldmarszałka księcia Warszawskiego hrabiego Paskiewicza Erywańskiego—9-ej dywizji piechoty, 141 Możajskiego i 142 Zwienigorodzkiego—36 dywizji piechoty, pułków 5-ej dywizji kawalerji, 9-ej, 31-ej i 36-ej brygad artylerji, 5-ej brygady artylerji konnej i trzech zbiorowych pieszych bataljonów artylerji.

Jego Cesarska Mość, pozostawszy zupełnie zadowolnionym z wzorowego stanu wymienionych wojsk, oznajmia: Najwyższe podziękowanie dowodzącemu wojskami Charkowskiego okręgu wojskowego, jenerał-adjutantowi *Karcowowi* i Monarsze zadowolnienie wszystkim zwierzchnikom; niższym zaś stopniom, którzy byli we froncie, udziela: mającym szewrony z galonka—po 3 rub., a pozostałym po 50 kop. na głowę.

—

* Najjaśniejszy Pan, odbywszy 26 sierpnia w m. Kremieńczugu przegląd pułków 1-ej brygady 2-ej dywizji kawalerji i 1-ej baterji 2-ej brygady artylerji konnej, raczył pozostać zupełnie zadowolnionym z wzorowego stanu tych wojsk, za co oznajmia Monarsze zadowolnienie wszystkim zwierzchnikom. Niższym stopniom którzy byli we froncie, Jego Cesarska Mość udziela: mającym szewrony z galonka—po 3 rub., a pozostałym po 50 kop. na głowę.

—

* Najjaśniejszy Pan odbył, 26 sierpnia, w m. Jelizawetgrodzie przegląd pułków 4-ej dywizji kawalerji, pułków kozaków dońskich Nrr. 28 i 29, 4-ej brygady artylerji konnej i baterji dońskiej kozackiej Nr. 13.

Jego Cesarska Mość pozostawszy zupełnie zadowolnionym z wzorowego stanu pomienionych wojsk, oznajmia: Najwyższe podziękowanie dowodzącemu wojskami Odeskiego okręgu wojskowego, jenerał-adjutantowi *Semece* i Monarsze podziękowanie wszystkim zwierzchnikom. Niższym stopniom którzy byli we froncie, Jego Cesarska Mość udziela: mającym szewrony z galonka i znaki honorowe Orderu Wojskowego po 3 rub., a pozostałym po 50 kop. na głowę.

—

* Najjaśniejszy Pan, odbywszy 27 sierpnia w m. Nikołajewie przegląd pułków piechoty: 58 Pragskiego i 59 Lubelskiego 15-ej dywizji piechoty i czterech kompanij Nikołajewskiej artylerji fortecznej, raczył pozostać zupełnie zadowolnionym z wzorowego stanu tych wojsk, za co oznajmia Monarsze zadowolnienie wszystkim zwierzchnikom. Niższym stopniom, którzy byli we froncie, Jego Cesarska Mość udziela: mającym szewrony z galonka po 3 rub., a pozostałym po 50 kop. na głowę.

—

* Najjaśniejszy Pan, 30 sierpnia r. b., Najmiłościwiej raczył udzielić niżej wymienionym urzędnikom wydziału Wojskowo-Sądowego ordery: św. równego apostołom księcia Włodzimierza 3-ej klasy—naczelnemu audytorowi Sztabu Warszawskiego okręgu wojskowego, radcy stanu *Armienskiemu*; św. Anny 2-ej klasy—naczelnemu audytorowi Okręgowego Zarządu Artylerji Warszawskiego okręgu wojskowego, radcy kolegjalnego *Stiepanowowi*.

—

* Najjaśniejszy Pan, 30 sierpnia r. b., Najmiłościwiej raczył udzielić ordery: św. Włodzimierza 4-ej klasy—wojskowemu sędziemu śledczemu Warszawskiego okręgu wojskowego, radcy kolegjalnemu *Strielbickiemu*; św. Anny 3-ej klasy: wojskowemu sędziemu śledczemu Warszawskiego okręgu wojskowego, kapitanowi *Drosdowskiemu*; św. Stanisława 2-ej klasy: pomocnikowi prokuratora wojskowego Warszawskiego Sądu Wojskowo-Okręgowego, radcy kolegjalnemu *Płatonowowi*.

—

* Najjaśniejszy Pan, 30 sierpnia r. b., Najmiłościwiej raczył udzielić niżej wymienionym urzędnikom wydziału Intendentury ordery: św. Włodzimierza 3-ej klasy — urzędnikom do szczególnych poruczeń Warszawskiej Intendentury: radcy stanu *Reichowi* i radcy kolegjalnemu *Szymkiewiczowi*; św. Włodzimierza 4-ej klasy—kasjerowi Intendentury Warszawskiej, radcy stanu *Kalińskiemu*; św. Anny 2-ej klasy: pułkownikom: zawiadującemu Warszawskiemi warsztatami taborów *Nikiforowowi* i nadzorcy Warszawskiego Aleksandrowskiego magazynu żywności *De Saint-Laurent*; będącemu nadetatowo przy Intendenturze Warszawskiej, radcy kolegjalnemu *Chodorowiczowi*; radcom dworu: buchalterowi Intendentury Warszawskiej *D'Obyrnowi* i urzędnikowi do szczególnych poruczeń Intendentury Warszawskiej *Jaruckiemu*; św. Anny 3-ej klasy: nadzorcy Częstochowskiego magazynu żywności, kapitanowi *Bezsonowowi*; św. Stanisława 2-ej klasy: starszemu naczelnikowi sekcji Intendentury Warszawskiej, podpułkownikowi *Małachowskiemu*; nadzórcy Marjampolskiego magazynu żywności, asesorowi kolegjalnemu *Michelisowi*; pomocnikowi zawiadującego Warszawskiemi warsztatami taborów, kapitanowi Nowogieorgiewskiej artylerji fortecznej *Dmitrjewskiemu*; naczelnikowi sekcji Intendentury Warszawskiej, sekretarzowi kolegjalnemu *Sławińskiemu*; św. Stanisława 3-ej klasy: pomocnikowi pisarza Warszawskiego składu efektów, sekretarzowi kolegjalnemu *Trockiemu* i pomocnikowi buchaltera Intendentury Warszawskiej, sekretarzowi gubernjalnemu *Iljinowowi*.

—

* Najjaśniejszy Pan, 30 sierpnia r. b., Najmiłościwiej raczył udzielić niżej wymienionym urzędnikom wydziału Intendentury podarunki według rangi: urzędnikowi do szczególnych poruczeń Intendentury Warszawskiej, radcy stanu *Kisielewskiemu*; zawiadującemu Brzesko-Litewskiemi warsztatami umundurowania Warszawskiego okręgu wojskowego, pułkownikowi *von Taube*; buchalterowi Warszawskiego Okręgowego Zarządu Intendentury, radcy kolegjalnemu *Siemienowowi*.

—

* *Departament Telegrafów.* 1. Na staajach kolei żelaznej Baltyckiej: w Baltyckim Porcie, Rewlu, Katerininie, Wesenbergu, Narwie i Jamburgu, otwarte zostało przyjmowanie depesz korespondencji międzynarodowej, a na następujących stacjach tejże kolei przyjmowanie depesz korespondencji wewnętrznej w języku niemieckim: w Keglu, Lodensee, Laakte, Raziku, Charlotenhof, Tapsie, Kappelu, Isenhof, Jewwe, Wajwarze, Gatczynie, Oranienbaumie, Nowym Peterhofie, St. Petersburgu i Korfie.

2. Stacja telegraficzna w Dubbelnie (w gubernji Liflandzkiej) została zamknięta, z powodu ukończenia pory letniej.

3. Stacje telegraficzne w Nowej Dierewni, Leśnym Korpusie i na wyspie Aptekarskiej zostały zamknięte, z powodu ukończenia pory letniej.

—

Bank Państwa.

Na zasadzie Najwyżej zatwierdzonego, 13 listopada 1866 roku, Postanowienia o wewnętrznej 5% pożyczce premjowej i zgodnie z zatwierdzonemi przez Ministra Finansów przepisami do ciągnienia wygranych i ciągnienia do umorzenia biletów pożyczki, 2 września 1874 roku Dyrekcja Banku, w obecności członków Rady Rządowych Instytucij Kredytowych, deputatów wszystkich stanów według wyznaczenia st. petersburgskiej Rady Miejskiej i deputatów Giełdy st. petersburgskiej oraz publiczności, odbyła ciągnienie (17-te) wygranych i ciągnienie do umorzenia biletów 2 pożyczki 1866 roku.

Wygrane po 500 rubli padły na następujące bileta:

Numera serij.	Numera biletów.	Numera serij.	Numera biletów.	Numera serij.	Numera biletów.
00,153	45	06,826	35	13,213	30
00,157	42	06,851	12	13,236	48
00,230	19	06,866	25	13,379	17
00,249	36	06,893	31	13,411	29
00,300	27	07,120	21	13,447	41
00,412	5	07,141	7	13,460	39
00,478	42	07,180	36	13,679	31
00,590	16	07,410	44	13,736	23
00,603	32	07,416	37	13,751	10
00,652	34	07,474	6	13,833	1
00,669	44	07,517	16	13,865	14
00,692	41	07,682	33	13,943	49
00,702	33	07,783	14	14,013	4
00,822	31	08,026	44	14,025	43
00,905	38	08,035	38	14,060	8
00,968	4	08,198	25	14,193	4
01,016	44	08,204	36	14,228	5
01,025	29	08,245	20	14,306	14
01,049	31	08,329	8	14,468	31
01,071	26	08,367	44	14,480	3
01,230	49	08,502	3	14,670	4
01,454	35	08,561	33	14,875	13
01,605	17	08,653	30	15,008	5
01,622	41	08,704	38	15,020	17
01,627	32	08,718	1	15,023	16
01,637	45	08,759	37	15,065	10
01,644	41	08,774	6	15,125	50
01,684	23	08,980	11	15,168	41
01,783	23	09,179	12	15,182	27
01,858	8	09,374	5	15,315	41
01,899	3	09,408	42	15,378	49
01,918	47	09,497	16	15,391	23
01,925	30	09,522	15	15,419	35
02,005	21	09,557	12	15,477	18
02,085	16	09,594	22	15,509	30
02,092	19	09,658	16	15,595	20
02,185	32	09,671	34	15,598	5
02,226	48	09,771	35	15,793	22
02,394	38	09,799	50	15,882	19
02,485	3	10,041	25	15,961	45
02,636	50	10,185	21	15,968	17
02,708	37	10,195	23	16,077	8
02,712	33	10,226	11	16,104	30
02,779	13	10,354	9	16,250	1
02,863	10	10,396	17	16,260	37
03,081	22	10,425	28	16,300	18
03,096	7	10,615	29	16,341	28
03,200	45	10,641	3	16,347	36
03,269	11	10,671	27	16,533	47
03,629	40	10,724	25	17,034	38
03,803	11	10,751	39	17,054	49
03,808	50	10,998	41	17,307	2
04,137	8	11,176	1	17,367	17
04,560	46	11,240	11	17,382	5
04,572	32	11,398	24	17,493	28
04,588	44	11,470	25	17,529	33
04,621	28	11,480	37	17,552	28
04,624	3	11,570	29	17,596	1
04,629	9	11,688	25	17,608	18
04,634	34	11,772	15	17,663	41
04,716	29	11,835	23	17,693	40
04,761	2	11,910	34	17,746	31
04,765	6	11,923	43	17,763	5
04,801	30	11,986	29	17,867	49
05,041	24	11,987	36	17,884	49
05,045	12	12,035	44	17,942	15
05,233	40	12,051	25	18,080	44
05,237	23	12,073	26	18,175	39
05,239	38	12,086	39	18,221	12
05,360	7	12,150	40	18,225	14
05,445	16	12,155	7	18,225	17
05,547	3	12,193	4	18,359	19
05,666	23	12,289	14	18,560	8
05,699	22	12,365	16	18,591	11
05,812	11	12,442	36	18,926	47
05,907	31	12,494	7	18,988	37
05,996	42	12,600	45	19,277	46
06,002	14	12,626	39	19,411	37
06,111	15	12,674	50	19,443	35
06,160	9	12,756	5	19,509	42
06,185	10	12,822	3	19,517	31
06,199	33	12,899	47	19,605	1
06,392	17	12,967	17	19,888	45
06,496	14	13,035	20	19,924	30
06,519	44	13,114	26	19,960	30
06,527	34	13,154	23	19,965	12
06,781	34	13,212	26		

Wypłata wygranych będzie odbywała się wyłącznie w Banku, w St. Petersburgu, od 1 grudnia 1874 roku.

TABLICA
serij biletów 2-ej wewnętrznej 5% pożyczki premjowej z 1866 r., wylosowanych do umorzenia przy ciągnieniu odbytem w Banku Państwa 2 września 1874 r.

Numera serij:

01,094	05,286	09,444	12,159	17,809
01,528	05,726	09,514	12,983	17,844
01,556	06,055	09,800	13,700	18,520
01,569	06,079	10,227	15,617	18,645
02,366	06,191	10,668	16,239	18,674
02,517	08,424	10,680	16,714	18,738
02,558	08,629	10,992	16,928	19,024
02,770	08,669	11,154	17,508	19,264
03,609	09,055	11,172	17,513	19,651
03,708	09,356	11,968	17,636	19,930

Razem 50 serij stanowiących 2,500 biletów.

Wypłata kapitału za wylosowane bileta, po 120 rubli za bilet, będzie odbywała się od 1 grudnia 1874 r. w Banku Państwa, jego Kantorach i Oddziałach.

—

* Przez postanowienie Siedleckiej Izby Skarbowej, 31 sierpnia, nadetatowy urzędnik Franciszek *Jezierski*, z powodu przeniesienia go na urzędnika nadetatowego przy Łomżyńskiej Izbie Skarbowej, wykreślony został z list urzędników Siedleckiej Izby Skarbowej, od 8 sierpnia.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

Wystawa rolnicza.

(*Dalszy ciąg* *)

Zapał do zwiedzenia wystawy rolniczej trwa dotąd jeszcze. W zeszłą niedzielę, jako w dzień świąteczny, uwalniający od pracy ludzi obowiązkowo zatrudnionych w dnie powszednie, zwiedziło wystawę, według jednych źródeł, 45,000 osób, według drugich, przeszło 50,000. Jest to cyfra ogromna a jak na Warszawę przepotężna gdyż stanowiąca, bez mała, piątą część jej ludności całej. Odtrąciwszy z niej klasę najniższą i służebną a nadto jeszcze starców i dzieci, śmiało można powiedzieć, że cała Warszawa przeniosła się w tym dniu na plac ujazdowski. Godnem też uwagi było zachowanie się tych mass publiczności, nie tylko spokojne, lecz przyzwoite; żaden z wystawionych przedmiotów nie zginął, ani też został uszkodzony wśród takiego natłoku, gdy niepodobieństwem było urządzić jakąśkolwiek kontrolę. Nawet przy wejściu na wystawę, pomimo iż nieprzewidując takiego napływu osób, nie urządzono tam kołowrotu, na sposób wiedeński, wszystko odbywało się w należytym porządku.

*) Patrz Nr. 187 *Dzien. Warsz.*

Przeglądając, w dalszym ciągu, najgłówniejszy dział tegorocznej Wystawy — czysto rolniczy i gospodarski, dziwiliśmy się, dla czego przynajmniej w poddziale warzyw ogrodowych i polnych, nie byli tam reprezentowani, liczni dostarczyciele tych produktów z Woli, położonej tuż za rogatkami tegoż nazwiska. A jednak wiadomo nam, że Wola jest główną dostawczynią dla Warszawy, wszelkich warzyw kuchennych i że ona właśnie, stale i obficie zasila jej targi tym tak niezbędnym produktem. Zdaje się, że nieobecność wieśniaków produkujących, na tak wielką skalę, warzywa pod Warszawą, spowodowaną została właściwym i, rzecby można, przyrodzonym już wstrętem ich do przebywania wszelkich formalności, niezbędnych przy takich wystawach a może i brakiem czasu, który ci ludzie pracujący ciągle, bez wytchnienia, spożytkować muszą. Pomiędzy ogrodnikami uprawiającemi specjalnie jarzyny i warzywa, na obszerniejszą skalę, odznaczyli się głównie, dwaj bracia Wilamowie, Aleksander i Antoni z Szczęśliwic pod Warszawą. Wszyscy zwiedzający Wystawę, musieli koniecznie podziwiać olbrzymie ich płody, nagromadzone w znacznej ilości, szczególniej zaś marchwie i kapusty a zarazem uznać staranność z jaką dochowali się zbioru nasion wszystkich główniejszych jarzyn. Taka staranność zasługuje na tem większe uznanie iż, według obliczeń pewnych, na żaden z przedmiotów ogrodowniczych, sprowadzanych z zagranicy, nie wydajemy tyle pieniędzy ile na owe nasiona.

Trzeba też wreszcie powiedzieć, że wystawione na ujazdowskim placu jarzyny, drzewka i owoce, nie reprezentują bynajmniej, ogólnego stanu ogrodnictwa na całej kraju przestrzeni. Owoce i jarzyny, szczególniej zaś pierwsze, jako łatwo ulegające zepsuciu i wymagające wielkiej pieczołowitości w samej dostawie, nie mogły być dostarczone do Warszawy przez właścicieli zamieszkałych odlegle, zwłaszcza w stronach pozbawionych komunikacji za pomocą drogi żelaznej. Dla tego to niewątpliwie, na tegorocznej wystawie spotykaliśmy owoce, jarzyny i warzywa z pobliższych tylko majątków, jak z Ursynowa hr. L. Krasińskiego, gdzie jarzyny hodowane są na torfie, podobnież jak wystawione przez p. L. Grodzickiego z Patkowa Ruskiego, chociaż Ursynów daleko piękniejsze przedstawił okazy. Willanów dostarczył także piękne płody warzywne, szczególniej zaś buraki sałatowe i cykorję sałatową. Zasłużył też na odznaczenie mieszkaniec Nowej Pragi p. Zenon Kwiatkowski, przez zaprodukowanie kapusty, buraków i kalarepy, wyhodowanych na piaszczystym gruncie—co jest rzeczą istotnie podziwu godną. Zwracano też uwagę na prześliczne arbuzy i melony wystawione przez p. Gustawa Bauernfeinda z Gałkowa. Jeden z tych melonów ważył pud przeszło. Jeszcze obowiązani jesteśmy wymienić tu zbiór nasion warzywnych, dostarczony przez mieszkańca Warszawy, p. Franciszka Wilmana które, zdaniem znawców, są wybornego gatunku.

Oprócz tych kilku prywatnych wystawców, ogrodownictwo nie miało odznaczających się przedstawicieli—za to tutejszy ogród Pomologiczny, oraz znani przedsiebiercy warszawscy p. Hozer i bracia Bardet, wystąpili z nader pięknemi okazami w tym oddziale. Wiadomo jednak iż te dwie ostatnie firmy, jako przeznaczone do produkowania samych tylko wytwornych płodów Flory i Pomony, nie mogą być uważane za dostarczające znaczniejszych na tej drodze produkcji. W ogóle, na tegorocznej wystawie, najliczniej reprezentowane było zboże rozmaitego gatunku, jak również rosliny pastewne i rośliny używane do produkcji fabrycznych. Z rozlicznych gatunków żyta, tak zwane „żyto proboszczowskie", celowało pełnością ziarna, wagą i mączystością—nie dziw też, że wielu okazicielom tego gatunku ziarna, przyznano konkursowe nagrody. Widocznie również wielką wagę przywiązują u nas obecnie do produkowania coraz lepszych odmian kartofli. Ten „chleb ubogich", z którego tyle rozmaitych korzyści ciągną gospodarstwa rolne, narażany często na rozmaite klęski, głównie zaś na klęskę zarazy, domaga się koniecznie częstej odmiany nasienia; doświadczenie także nauczyło gospodarzy rolnych, iż pewne odmiany kartofli, właściwsze są, od innych, do danego gatunku ziemi lub korzystniejsze na przeróbkę w gorzelniach; że natomiast inne znowu, wydatniejsze są pod względem mączystości i do jedzenia smaczniejsze. Z tego powodu, rolnicy tutejsi, od niejakiego już czasu, starają się zasposabiać w nasiona kartofli uznanych zagranicą i wypróbowanych, reprodukując je na własnych gruntach.

Pomijając już zakłady przemysłowe, trudniące się specjalnie sprowadzaniem wszelkich nasion lub hodujące, na małą wprawdzie skalę bardzo liczne odmiany kartofli, jak np. zakład Buscha z Massowa w Pomeranji, reprezentowany w Warszawie przez p. Rodkiewicza, który dostarczył na tegoroczną wystawę 123 odmian kartofli, i zakład braci Bardet, który wystawił je w 25-ciu odmianach, zauważyliśmy nadto, iż pojedyńcze gospodarstwa wiejskie, nie pozostały w tyle na tej drodze.

P. Breza z Siekierzyńca np., przedstawił bardzo pięknie wyhodowane, kartofle amerykańskie, jak również p. Dangel z Głaskowa; p. M. Glinka ze Szczawina, wystawił trzy odmiany kartofli, p. Górski z Woli Pękoszewskiej, cztery gatunki — P. Mieczyński Adam z Pepłowa, trzy odmiany a pięć gatunków dostarczył na wystawę, świeży jeszcze gospodarz p. Jan Mieczkowski, właściciel znanego zakładu fotograficznego, który otrzymawszy obecnie aż cztery nagrody, w Medalach i Listach pochwalnych, za płody rolnicze—dowiódł, że i na nowem dla siebie polu, pracą i energją odznaczyć się zdoła.—Rozumie się że i w tym poddziale, największą ilość odmian kartofli wystawili właściciele wielkich majątków—jak np. hr. L. Krasiński, który dostarczył z Ursynowa dziesięć odmian kartofli, pochodzących z najrozmaitszych sfer globu, bo z Ameryki i Australji nawet.

Nie będziemy tu już wymieniać szczegółowo wszystkich wystawców w podziałach rozmaitych gatunków zboża i roślin pastewnych lub innych—powiemy tylko, że wszystkie znane, mniej lub więcej uprawiane u nas zboża lub rośliny jak np: len, konopie, raps, rzepak, lnianka, mak, anyż, chmiel, tytoń, koniczyna, lucerna, wyka, bobik koński, łubin, sporek, kukurydza, bulwy, kalafiory i wszelka włoszczyzna, pomidory, karczochy, szparagi, a nawet i pieczarki hodowane sztucznie, znajdowały się reprezentowane, mniej lub więcej obficie, i że we wszystkich tych poddziałach znać było staranność i postęp widoczny, chociaż i tu także należałoby uczynić zastrzeżenie, iż wszelkie wymienione gatunki roślin pochodzą przeważnie, z dóbr większych właścicieli i nie reprezentują rzeczywiście ogólnego stanu ich hodowli w całym kraju.

Zresztą, zauważyliśmy także, iż we wszystkich poddziałach płodów rolnictwa, tak różnorodnych, figurują nazwiska jednych i tych samych wystawców. Rzecz to bardzo logiczna, gdyż każdy z obywateli, wybierając się na wystawę w charakterze eksponenta, zabierał już, za jednym zachodem, wszystkie owoce swojej działalności rolniczej i rolniczo-przemysłowej—począwszy od żywego inwentarza aż do najdrobniejszych gatunków produkcji rolnej czy ogrodowej, aż do okazów kurnika!

Pominąwszy jednak, szczegółowe spostrzeżenia nad każdym z tych roślin gatunkiem, wyłączymy z tego dwie, zdaniem naszem, niezmiernie ważne, na których hodowlę u nas pragniemy zwrócić szczególniejszą uwagę. Mamy tu na myśli tytoń i chmiel, dwa narkotyki, których rozpowszechnienie, przez staranną plantację, mogłoby, choć w części, wyswobodzić kraj tutejszy od ogromnego haraczu płaconego corocznie za granicę. Hodowla chmielu, istnieje u nas od dawna wprawdzie, lecz była zwykle zaniedbywaną wielce, tak iż w chwili gdy piwo, przed pewną liczbą lat (około 30), weszło u nas w powszechne prawie i coraz bardziej rozszerzające się użycie— browary tutejsze musiały sprowadzać z zagranicy ogromne zapasy chmielu, który tam hodowano starannie i na wielką skalę. Zresztą, coraz bardziej ulepszany wyrób gatunków piwa, na sposób bawarski głównie, domagał się coraz większej ilości i coraz lepszego chmielu. Dotąd jednakże, hodowla chmielu u nas nie rozszerzyła się szeroko i dla tego należy koniecznie zachęcać i oddawać należne uznanie tym z gospodarzy lub przedsiębierców, którzy tę pożyteczną roślinę starają się zaprowadzić i rozprzestrzenić na rodzinnym gruncie.

Na wystawie tegorocznej spotkaliśmy — niestety! jedne tylko dobra, które wystąpiły z okazami chmielu, własnego chowu. Mówimy tu o Willanowie, z którego zaprodukowany chmiel, odznacza się pełnością kiści i wybornym gatunkiem, tak iż nie wiele traci na porównaniu z sąsiadującym obok chmielem, dostarczonym tu z Bawarji przez p. Kann i z chmielem dostawionym przez p. Tannera z Pragi Czeskiej. Lecz, na wystawie tegorocznej znajduje się piwo „Żareckie", wyrabiane z chmielu hodowanego w tych dobrach (p. Karola Ordęgi) i piwu temu, raz jako doskonałemu w smaku i w pożywności, powtóre zaś, jako wyrobionemu z chmielu własnego, przyznano medal srebrny.

Toż samo powiedzieć można o plantacji tytoniów, która w gubernjach nadwiślańskich bardzo mało jest rozwinięta, tem bardziej iż większa część wielkich fabryk tutejszych, sprowadza z daleka tytonie, z których wyrabia tu cygara i papierosy lub które wprost, jako produkt transportowy sprzedaje. Zaszczytnie odznaczyła się na tej drodze, fabryka tutejsza Braci Polakiewiczów, istniejąca w Warszawie, ktora wyrabia przeważną ilość cygar i papierosów z tytuniu własnego, którego obszerne plantacje posiada. Firma ta, jedyna tylko dostarczyła na tegoroczną wystawę, z własnych plantacij: tytoń cygarowy pod nazwą „Gundii," otrzymany z nasion tytuniu amerykańskiego, oraz tytuń Besarabski, tak zwaną „Machorkę", na tabakę i tytuń zwyczajny do krajania. Obok Braci Polakiewiczów, figuruje tylko jeden prywatny wystawca, p. Rokossowski z Załubic.

Zapomnieliśmy dodać, że i psy także, reprezentowane były na tegorocznej ekspozycji; nie zgadzamy się jednak na wybór buldogów i pinczerów jako przedstawicieli psiego rodu. Obadwa te gatunki psów, szpetne niepospolicie i dla tego zapewne modne, nie powinny były wcale dostąpić miejsca na ekspozycji rolniczej — natomiast przydałyby się tam, dobrze wyhodowane okazy psów owczarskich lub podwórzowych, jako przeznaczonych do strzeżenia gospodarstw i trzód, będących podstawą rolnictwa; zresztą, właściwszemi od rozpieszczonych gnuśnie pinczerów, byłyby na wystawie, takie gatunki psów myśliwskich jak ogarów, chartów i wyżłów, które jakkolwiek bezpośrednio nie należą do rolniczego działu, przecież dostarczają rolnikom potrzebnej zwierzyny lub, jak niektóre, pomagają do wytępiania wilków i lisów, tych niebezpiecznych i zawziętych wrogów gospodarskiego przychówku. *(d. c. n.)*

Sprawozdanie z odbytego w dniu 5 (17) i 6 (18) sierpnia 1874 roku konkursu „Żniwiarek i Kosiarek."

*(Dalszy ciąg *).*

W drugim dniu prób przystąpiono od samego rana do doświadczeń z kosiarkami, których było 7, oraz 3 skombinowane, a mianowicie:

1. Samuelson Royal.
2. Wood.
3. Johnston.
4. Kirby.
5. Hornsby.
6. Balanse Stendard.
7. Buckey.
15. Kirby Baltimore.
3. Champion.
7. Johnston Merveilleuse.

Kosiarki działały na łące gruntowej z natury płaskiej, ale pokrytej gęstemi, świeżemi kretowiskami, trawa więc umyślnie na ten cel pozostawiona, była twarda, sucha i gęsta. Pomimo tych przeszkód, wszystkie machiny z małym wyjątkiem wywiązały się należycie ze swego zadania, skosiwszy działki po 80 prętów powierzchni mające. Następnie przystąpiono do prób na pszenicy z dynamometrem graficznym Morina, łaskawie przez firmę Lilpop, Rau et Lövenstein dostarczonym.

Panowie: Sporny i Borman przewodniczyli tej czynności, a po ukończonych próbach, wykonali z p. Hantkem obliczenia ze wskazań graficznych dynamometru.

Jednocześnie żniwiarki, które przeszły próbę dynamometryczną, a kwalifikowały się do ścieśnionego konkursu, to jest:

№ 2. Walter A. Wood New Champion;
„ 3. Warder et Mitschel Champion;
„ 7. Johnston kombinowana „Merveilleuse;"
„ 8. „ jednokołowa z cię. 6 stóp;
„ 10. „ „ angielska;
„ 16. Kirby z odkładaniem Burdicka;
„ 19. Bradley Minerva,

przystępowały kolejno do oceny biegłych, działając na pszenicy w więcej utrudnionych warunkach niż poprzednio.

Pszenica była w połowie rzadka, nizka, z chwastem, na niedość równej uprawie z bruzdami. Machiny musiały się kilkakrotnie przeprawiać przez rów przerzynający działki.

Komplety sędziów w oddziałach do każdej żniwiarki zostały podwojone, a nawet do niektórych potrojone. Nie dozwolono używać wystawcom koni własnych i ludzi swoich, ale przeznaczono do żniwiarek miejscowych fornali i konie fornalskie.

Po ścięciu pszenicy machiny zostały jeszcze raz zrewidowane technicznie, pp. sędziowie złożyli swe oceny w cyfrach, których przeciętne następujące są w tablicy poniżej umieszczone:

№ Deklaracji	Cena w rubl.	System machiny i nazwanie	Prostota składu	Trwałość machiny	Równowaga przyrządu	Siła pociągowa	Suma	Łatwość przewozu	Cięcie	Odkładanie	Ilość wykonanej roboty	Suma	Ogół dwóch sum	Cena w cyfr.	Ostateczny rezultat
		Żniwiarki.													
1	245	Samuelson Royal. . . .	50	50	20	80	200	20	82 1/2	25	115	242 1/2	442 1/2	111	553 1/2
2	300	Walter A. Wood New-Champion.	90	96 2/3	46 2/3	150	383 2/3	50	130	60	150	390	773 1/3	60	833 2/3
3	400	Champion Warder A. Mitschell	80	95	45	135	355	40	116 1/2	52 1/2	136 1/2	345 1/4	700 1/4	112	812 1/4
4	230	Mejzner Buckej ulepszona.	55	45	25	85	210	25	67 1/2	35	92 1/2	220	430	113	543
5	220	„ własnej konstrukcji.	70	45	25	80 1/2	220 1/2	27 1/2	75	50	60	212 1/2	433	120	553
6	280	Warszawianka	82	28	37	90	237	24	90	32	96 3/4	242 3/4	479 3/4	—	—
7	375	Johnston kombinowana Merveilleuse.	80	80	42 1/2	120	322 1/2	35	142 1/2	87 1/2	135	400	722 1/2	122	844 1/2
8	315	„ 6-stopowa. .	53 1/2	60	33 1/2	105	252	32 2/3	150	100	115	396 2/3	648 1/3	94	742 2/3
9	300	„ 5-stopowa. .	60	50	32 1/2	107	249 1/2	22 1/2	142 1/2	85	135	355	634 1/2	60	694 1/2
10	300	„ angielska . .	77 3/4	72 1/2	42 1/2	120	312 3/4	32 1/2	135	82 1/2	123 3/4	373 3/4	686 1/2	60	746 1/2
11	300	Balance Stendert . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
12	300	Spring Balance z ruchomemi grabiami.	65	55	17 1/2	120	257 1/2	30	97 1/2	40	112 1/2	280	537 1/2	60	597 1/2
13	300	„ z nieruchom. grab.	83 1/2	63 1/3	31 2/3	120	298 1/2	28 1/3	97 1/3	76 2/3	100	302 1/3	600 2/3	60	660 2/3
14	283	Ceres Burdicka	65	75	40	135	295	35	127 1/2	60	120	342 1/2	637 1/2	71	708 1/2
15	310	Kirby z odkładami Baltimore.	30	40	20	120	210	20	82 1/2	40	112 1/2	255	465	150	615
16	310	„ „ Burdicka.	50	50	26 2/3	135	261 2/3	31 2/4	125	76 2/3	88 2/3	322	583	150	733
17	375	Buckey	80	65	45	120	310	37 1/2	135	55	135	362 1/2	672	122	794 1/2
18	290	Bradley Minerwa . . .	55	47 1/2	30	120	252 1/2	23 3/4	108 1/2	56 1/4	127 1/2	316	568 1/2	66	634 1/2
19	200	Ceres (Jabłoński) . . .	50	55	27 1/2	105	237 1/2	20	78 1/2	60	135	293 1/2	531 1/2	134	665
		Kosiarki.													
1	185	Samuelson Royal . . .	88	120	40	75	—	—	—	—	—	—	—	90	—
2	200	Wood	80	90	45	135	—	—	160	—	120	—	630	75	705
3	215	Johnston	50	135	20	135	—	—	100	—	100	—	540	60	600
4	200	Kirby	80	120	40	120	—	—	200	—	130	—	690	75	765
5	200	Hornsby	70	105	35	150	—	—	140	—	160	—	660	75	735
6	200	Balance Stendard	60	45	20	90	—	—	120	—	120	—	455	75	530
7	210	Buckey	50	30	25	105	—	—	100	—	100	—	410	65	475
15	132	Kirby Baltimore.	70	45	25	120	—	—	140	—	160	—	560	150	710
3	170	Champion	70	90	45	135	—	—	180	—	100	—	620	104	724
7	160	Johnston Merveilleuse .	80	120	40	120	—	—	160	—	160	—	680	115	794

Uwagi sędziów.

Co do N-ru 11, żniwiarki Samuelson. (Uwagi sędziów oddziału 3-go).

Machina ta używająca, dawniej tak znakomitej wziętości, okazała się mniej od współzawodniczek dobrą; była wprawdzie w złych warunkach co do działu, jaki jej wypadł, bo pszenica w wielu miejscach była położona, a nawet przez wiatr poskręcana.

To spowodowało większe zużycie siły; odkładanie jednak powinno być lepsze; a że wiele pozostawia do życzenia, jestto czystą winą machiny. Probowaliśmy założenia drugiego odkładacza, co poprawiło odkładanie, zawsze jednak było ono wadliwem. Oprócz trzechkrotnego zatrzymania się, raz z powodu zakładania nowego wachlarza, drugi raz dla poprawienia zaprzęgu, machina zatrzymała się razy 7, dla tego że się zatykała, przyczem raz zgniotła 46 kroków zboża, drugi raz 19 kroków. Było wprawdzie niemało kretowin, młynków przez wiatr skręconych; zawsze jednak inne machiny podobne miały przeszkody, a pokonywały je szczęśliwiej. Przez niezwrotność swoją gniotła bardzo często na rogach; wreszcie potrzebowała tyle siły na przezwyciężenie tego wszystkiego, że wcale dobre konie, które obsługiwały te machiny, okazały się bardzo znużone.

Uwagi oddziału 6-go do N-ru 1. Zasadnicze części machiny tej w razie zużycia są kosztowne do zmiany; całość ciężka, przez co i przewów utrudniony; wachlarze źle obsadzone podnoszą knowia zboża; uderzenie grabi o zboże gwałtowne; grabie zablizko woźnicy, przez co tenże w razie podania się w stronę zboża nieściętego, łatwo może być uderzony.

Funkcjonowała bardzo dobrze. Wykończenie machiny bardzo poprawne.

Nr. 4-ty Mejznera: Buckey ulepszona. Uwagi oddziału 3-go. Mimo że owies nie był tak bardzo nizki, pole wcale równe, żęła dosyć źle, a czasem tylko składała dobrze; bardzo często powożący był obsypany owsem, który na trybach i wachlarzach się wieszał. Wachlarze górą ciągle uderzały o siebie, tak, że po użyciu przez godzinę, powyszczerbiały się na drzazgi. Dla niezwrotności, gniotła na rogach; u jednego wachlarza pękła rolka, tak że musiał być odjęty. Ponieważ owies był krótki, nic do składania nie przeszkadzało, choć naturalnie nie pomagało.

Uwagi oddziału 6-go. Dwie szajby łańcuchowe ustawicznie wychodzą z jednej płaszczyzny pionowej, przez co łańcuch wywiera znaczne tarcie boczne. Zboże okręca się naokoło przyrządu ruch nadającego grabiom; koń lewy chodzi po garściach, z powodu zbyt szerokiej ramy zawierającej mechanizm. Bicie wachlarzy z grabiami i wymłacanie ziarna. Pomost gubi zboże, którego grabie nie zdążyły zrzucić.

Nr. 5-ty Majzner własnej konstrukcji. Uwagi oddziału 6-go. Machina ta co do prostoty budowy nie nastręcza zarzutów, jest bowiem w niej tylko 6 trybów łatwo dających się odmienić, co przemawia za usiłowaniem fabrykanta, uproszczenia o ile możności mechanizmu i zredukowania części ulegających zniszczeniu, do trybów łatwo zastąpić się dających. Podnoszenie cięcia małe, niedogodne i wadliwe z powodu wpływu na dyszel. Grabie się tłuką o siebie przy robocie. Panewki do smarowania niezabezpieczone od kurzu. Wyrób żelazny dokładny, drzewo mniej starannie obrobione. Cięcie nierówne. W biegu noże zapychają się zbożem; kółko zbyt na zewnątrz podane za stołem, jest przyczyną formowania grzebienia w ściernisku wysokiego i nierównego. Odkładanie niedobre, ukośne, garście porozrzucane. Z powodu zbyt tępych nożów, nie ścięła swego działu i zeszła z konkursu; wszelako później, po wyostrzeniu nożów, już bez kontroli dział swój dokończyła.

Nr. 6. Warszawianka. Uwagi oddziału 3-go. Przy najszczerszej chęci przyznania pierwszeństwa rodakowi, podziwiając prostotę układu, gdzie kilka krążków zastępuje liczne komplikacje innych fabryk, jako rolnicy, nie możemy jej przyznać równych z innemi zalet. Mało zwrotna, gniecie po rogach. Tnie zupełnie dobrze; możeby składała nieźle, ale ponieważ wystawca nie chciał założyć drugich grabi, nie mogła garści przemódz. Pszenica prościuteńka, równa w ogóle dosyć, miejscami bardzo zwarta, dawała garści bardzo duże, przedstawiające zwyczajne średnie snopki. Na miejscach gęstych, snopki były zaduże, i wtedy tak rozrzucała pszenicę, że nieraz powożący był nią cały ubrany; w ogóle składała zaledwie średnio, często źle. Należy się jednak uznanie za nowość pomysłu, z gorącą zachętą do dalszych prób, bo gdyby przy tej prostocie układu podobnie do innych działała, to byłaby nieocenionem narzędziem.

Uwagi oddziału 5-go. Prostota mechanizmu jest widoczna, wszakże zbyt krótka jest jeszcze działalność jego, aby stanowczo oznaczyć można trwałość ruchu. Rolka na największe tarcie wystawiona, łatwo da się wymieniać; jeżeli więc droga ślimakowa w bębnie trwała będzie i inne niedosyć właściwie użyte materjały, najczęściej na targanie wystawione, zmienione zostaną, to postępowanie wadliwego jeszcze dotąd systemu odkładania da się polepszyć, i machina ta bardzo użytecznem rolnictwu narzędziem stanie się niewątpliwie.

Uwaga druga. Cięcie dobre, ale odkładanie wadliwe, co przypisujemy początkowi ruchu trzęsionego, który całym przyrządem wstrząsając, sprawia drgania w machinie i w uprzęży koni, co wpływa na zmęczenie tychże.

*) Patrz Nr. 187 *Dzien. Warsz.*

Uwagi oddziału 6-go. Z powodu prostoty budowy, braku zupełnego trybów i łańcuchów, żniwiarka ta wyróżnia się od wszystkich innnych. Równowaga przyrządu bardzo dobra, dyszel na koniach nie cięży. Z powodu ruchów sztywnych i zbytniej lekkości pomostu, oraz samej machiny, ważącej około 27 pudów, działanie jej jest nierówne i drgające. Kółko niezwrotne z boku pomostu, utrudnia zwrotność machiny. Zdaje się, że machina ta po wprowadzeniu ulepszeń na doświadczeniach opartych i zastosowaniu w części lepszych niż dotąd materjałów, może zająć stanowisko między użytecznemi machinami. *(d. c. n.)*.

---

* **Tydzień handlowy.** W ostatniem naszem sprawozdaniu wzmiankowaliśmy, że fluktuacje cen są oznaką niedalekiego ich przesilenia i że po dość długotrwałej obniżce, dążność zmienna nastąpi.

Jakoż raporta z rynków zagranicznych minionego tygodnia, potwierdzają po części to przypuszczenie. Pomimo bowiem pewności co do rezultatu zbioru i skonstatowania faktu, że po zaspokojeniu wszelkich potrzeb, remanent w Europie w znacznej ilości pozostanie na rok przyszły, wyrodziło się na targach europejskich silniejsze usposobienie, ujawniające się większą niż dotychczas stałością cen. Obroty wszakże pozostawały w ciasnych granicach.

Na targu warszawskim tydzień miniony wykazuje również lepsze usposobienie dla p s z e n i c y, której dowozy w początku tygodnia szczupłe, w następnych dniach się powiększyły, przy tem wszystkiem ceny ulegające reakcji, podniosły się w ciągu tygodnia o 22½—30 kop. na korcu. Płacono za ziarno wyborowe wyższej wagi rs. 6,75—6,90, za lżejsze rs. 6,60—6,65, za jasno-pstrą i czystą rs. 6,50—6,60, za takową cokolwiek ze śniecią rs. 6,30—6,45, za takową mniej zanieczyszczoną rs. 6—6,15, za smolną i ordynaryjną rs. 5,40—5,50. Znaczną ilość gatunków pośledniejszych nabyto dla Cesarstwa po cenie rs. 6,15—6,30 za korzec. Ż y t a dowozy osią i koleją były dość znaczne, ceny bezzmienne zeszłotygodniowe. Płacono za gatunki wyborowe rs. 4,95—5, za średnie rs. 4,65—4,87½, za ordynaryjne rs. 4,20—4,50 za korzec. J ę c z m i e n i a dowozy Wisłą żadne; koleją przybyło kilka tysięcy korcy, sprzedane zostały po rs. 5,25—5,40 za dwurzędowy, za gatunki wyborowe czterorzędowego osiągnięto rs. 5,55, za dwurzędowy rs. 5,10—5,25 za korzec. O w s a dowozy bardzo szczupłe; płacono w ciągu tygodnia rs. 3,60—3,90 a w ostatnich dniach do 4 rs. za korzec. G r o c h u nie było. S i e m i e l n i a n e płacono rs. 6—6,60 za korzec. M ą k a pszenna o 10 kop. żytnia o 7½ niższa na pudzie.

O k o w i t y dowóz był nieznaczny, żądania również nie wielkie; wyżej rs. 1,96¼ za garniec nie można było osiągnąć.

C u k i e r. Utrzymujący się od dwóch przeszło miesięcy zastój w interesie tego produktu, w tygodniu minionym dalej przetrwał, przyczem nadeszłe sprawozdanie z targu w Petersburgu, donoszące o pogorszającej się tamże sytuacji, wywołały i na naszym placu obniżkę w cenach i dalszą gotowość do ustępstw ze strony posiadaczy w pierwszych rękach. Odbywają się wprawdzie poniekąd tranzakcje, lecz po cenach obniżonych i do tego w szczególnych warunkach; ułożenie normy cen, w takim razie, nie jest możliwe, gdyż ceny więcej są zastosowane do towarzyszących warunków, aniżeli do gatunku i dobroci. Sprzedano np. Hermanów i Łyszkowice po rs. 4,40 i 4,42½, gdy za Sanniki płacono rs. 4,50, za Leonów rs. 4,42½ za kamień 24-funtowy. Wiemy także o jednej partji 100 beczek, pewnej marki, sprzedane po bardzo obniżonej cenie, lecz dotychczas nam nie wiadomej. W mączce również zastój, żądają rs. 3,37½ za takiż kamień. *(Gaz. Hand.)*

Z INNYCH GUBERNIJ.

* **Odwiedziny Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana w liceum Cesarzewicza Mikołaja.** Dnia 22 sierpnia (3 września), dano znać założycielom liceum o mających nastąpić tam, następnego dnia, odwiedzinach Najjaśniejszego Pana. Jego Cesarska Mość raczył przybyć do tego zakładu naukowego po godzinie trzeciej po południu, w asystencji jenerał-adjutanta A. L. Potapowa, i powitany został przez jenerał-gubernatora moskiewskiego, księcia W. A. Dołgorukowa, oraz przez założycieli liceum, którzy oczekiwali u wejścia na przybycie Najjaśniejszego Pana. Tłumy ludu napełniały Wielką Dmitrowkę; gmach liceum i domy przyległe doń przyozdobione były flagami, dywanami i krzewami poumieszczanemi na balkonach. W sali przyjęć mieli szczęście być przedstawionymi Jego Cesarskiej Mości nauczyciele liceum, poczem Najjaśniejszy Pan raczył przejść do sąsiedniej sali, w której umieszczone są portret Jego Cesarskiej Mości (pędzla Dittenberga) i biust spoczywającego w Bogu Cesarzewicza Mikołaja Aleksandrowicza (dłuta Opiekuszyna). Stali tu rzędami uczniowie klasy przygotowawczej oraz czterech niższych klas gimnazjalnych i seminarjum łomonosowskiego. Na przywitanie ze strony Monarchy, odpowiedzieli oni zgodnie: „Zdrowia życzymy Waszej Cesarskiej Mości." Najjaśniejszy Pan obszedł szeregi uczniów. Na zapytania Jego Cesarskiej Mości co do uczniów seminarjum łomonosowskiego, przełożono Najjaśniejszemu Panu, że zostali oni wybrani z pośród najlepszych uczniów szkół elementarnych i że mają przeznaczony dla siebie w liceum osobny lokal, lecz uczą się wszystkich przedmiotów kursu licealnego i wszystkich talentów objętych programem liceum. Przyjmowani bywają oni do tego zakładu naukowego raz w trzy lata, są obecnie w czwartej klasie i uczą się z wielkim pożytkiem; oprócz tego uczą się oni śpiewu chóralnego, gry na skrzypcach i fortepjanie, rysunków linearnych i ręcznych, gimnastyki, z następstwem zaś czasu uczyć się będą strzelania do celu, służby frontowej i jazdy kawaleryjskiej, ćwiczenia te bowiem są obowiązujące dla uczniów wyższych klas liceum. Po ukończeniu kursu gimnazjalnego, będą oni kształcić się kosztem liceum w uniwersytecie, gdzie sposobić się mają na nauczycieli, do którego to zawodu przeznaczają się oni właściwie. Ponieważ przyjmowanie uczniów do seminarjum łomonosowskiego odbywa się na zasadzie bardzo ścisłego wyboru z pomiędzy młodzieży odznaczającej się szczególną pilnością i wzorowem sprawowaniem się, przeto mieć można nadzieję, że seminarjum łomonosowskie dostarczać będzie zarówno dla liceum, jak i dla gimnazjów Ministerstwa Oświecenia Publicznego pedagogów pożytecznych, zdolnych wywiązać się z wysokiego powołania przewodników młodzieży. „Daj to Boże!" raczył dodać Najjaśniejszy Pan, i zwracając się do dzieci, powiedział: „Starajcie się wywdzięczyć za troskliwość o was."

Następnie Jego Cesarska Mość raczył przejść do sali jadalnej i do sali ćwiczeń gimnastycznych, gdzie na gaerjach znajdowali się krewni uczniów i zkąd prowadzi wejście do zajmowanego przez liceum domu sąsiedniego p. Szabłykina. W domu tym urządzone są pensjonaty, w których mieszkają ci z pomiędzy uczniów liceum, którzy są pensjonarzami. Z liczby 180 uczniów kursu gimnazjalnego, jest 139 takich pensjonarzy. Pensjonatów takich jest pięć, z których każdy ma swój osobny lokal. Każdy z pensjonatów ma swego nadzorcę głównego, który mieszka tam wraz z swą rodziną; pod jego dozorem pensjonarze przepędzają czas wolny od zatrudnień w klasach, życzeniem jest bowiem zwierzchności licealnej, ażeby tryb życia w pensjonacie miał ile możności charakter życia familijnego. Seminarjum łomonosowskie tworzy osobny, szósty pensjonat. W nowym gmachu licealnym, który jest obecnie wznoszony, liczba pensjonatów będzie zwiększona i będą one urządzone bardziej odpowiednio swemu celowi. Przełożono Najjaśniejszemu Panu, że nowy gmach będzie ukończony tej jesieni, w lecie zaś roku przyszłego zostanie urządzony ostatecznie, tak, iż kurs nauk w przyszłym roku szkolnym rozpocznie się w nowym gmachu, gdzie liceum mieć będzie dogodności najlepiej uorganizowanych w Europie szkół.

Wróciwszy przez salę aktów publicznych, Najjaśniejszy Pan raczył przejść przez cały szereg sal klasowych i po obejrzeniu takowych, wszedł do sali rekreacyjnej, w której znajduje się portret Najjaśniejszego Opiekuna liceum, Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Cesarzewicza Następcy Tronu. Jego Cesarskiej Mości przedstawieni zostali tu, klasami, uczniowie wyższych klas, mianowicie V, VI, VII i VIII, oraz imiennie ci z pomiędzy tych uczniów, którzy ze względu na przykładne sprawowanie się i przychylność dla zakładu, zaszczyceni zostali godnością „starszych;" mają oni obowiązek dopomagać nauczycielom w dozorowaniu młodszych swych kolegów i przyczyniać się do podtrzymywania w zakładzie dobrego ducha. Gdy ucichły zgodne, pełne zapału okrzyki uczniów witających swego Monarchę, Jego Cesarska Mość wypytywać się raczył o ich liczbę i czas pobytu w liceum, poczem zwróciwszy się do nich, raczył wyrazić przekonanie, że przyniosą oni pożytek, że będą ludźmi pożytecznemi i wiernemi swoim obowiązkom sługami ojczyzny. „Postarajcież się, ażebyście przynieśli pożytek," powtórzył Najjaśniejszy Pan, i na te wyrazy, które jak iskra elektryczna przeleciały przez salę, uczniowie odpowiedzieli z zapałem: „Postaramy się, Wasza Cesarska Mości!" Wypytawszy się łaskawie „starszych" o ich rodziców, Najjaśniejszy Pan uszczęśliwił ich wynurzeniem Monarszego podziękowania. „Przez odwiedziny w liceum— powiedział Najjaśniejszy Pan — chciałem pokazać, jak cenię te trudy!" Gdy Jego Cesarska Mość schodził po schodach głównych, uczniowie, którzy pobiegli wślad za Monarchą, zaintonowali hymn narodowy. Najjaśniejszy Pan przystanął i obróciwszy się twarzą do uczniów, wysłuchał hymnu do końca. Pełne zapału okrzyki hura, wydawane przez gęsty tłum uczniów napełniających schody i długi przedsionek gmachu licealnego, żegnały odjeżdżającego Monarchę. Uczniowie znajdujący się na przodzie, otoczyli powóz i głosy ich zespoliły się z okrzykami ludu...!

---

* Dziennik *Wilenski Wiestnik* zamieściwszy ogłoszenie o otwarciu czynności **Wileńskiego oddziału Towarzystwa opieki nad zwierzętami** nadmienia pomiędzy innemi, że Towarzystwo czeka bardzo poważna walka z pojęciami, przesądami i zwyczajami, zakorzeniałemi pośród ludu pod względem zwierząt domowych i przytem wskazuje liczne mylne wnioski ekonomiczne, jakiemi wielu przywykło kierować się w gospodarstwie względem bydła roboczego. Tak mianowicie, niektórzy właściciele koni, obliczając że cena konia równa się prawie cenie paszy jaką spotrzebuje w ciągu roku i że jeden koń, przy tej samej ilości paszy, zdolny jest przez pewien czas pracować za dwa konie, obciążają go robotą i mniemają, że zyskują całą cenę paszy drugiego konia, którego trzebaby trzymać dla wykonania tej roboty. Jeżeli koń, w skutku wzmożonej pracy padnie, naprzykład po upływie trzech lat i właściciel zmuszony będzie kupić nowego, to wprawdzie osobiście zyska, bo za trzyletnią cenę paszy drugiego konia mógłby kupić nie jednego, lecz trzy konie. Ale taki stosunek do nieszczęsnych zwierząt, powiada pomieniony dziennik, na szkodliwy wpływ na gospodarstwo krajowe, albowiem niszczy jedną z jego gałęzi—hodowlę koni, bardzo dla nas ważną przy ogromnych odległościach i braku sił fizycznych do uprawy roli. Inni gospodarze wymagają od krów takiej ilości mleka, której takowe nie mogą dać bez ostatecznego wycieńczenia. Żydzi, trzymający w pachcie krowy należące do właścicieli dóbr, w kilka lat zwykle wyniszczają całą oborę. Wymagając od bydła najwyższej dla siebie korzyści, wcale nie troszczą się o dogodności i dobre utrzymanie nieszczęsnych zwierząt, co też stanowi jedną z przyczyn nędznego rozwoju hodowli bydła, drożyzny mięsa i t. p.

TELEGRAMY
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

M a d r y t, 20 września. *Epoca* **zapewnia, że Niemcy przysposabiaja małą eskadrę, przeznaczoną do krążenia na brzegach kantabryjskich.**

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* *Gazetta d'Italia* pisze: „Cesarz niemiecki Wilhelm I zażądał od swoich lekarzy opinji co do zamierzonej podróży tego monarchy do Włoch. Lekarze odradzili jednomyślnie tę podróż. Powiadają, że w skutek tego, cesarz niemiecki napisał do króla Wiktora-Emanuela list, w którym wynurzył swą sympatję serdeczną dla króla, rodziny królewskiej i Włoch i wyraził ubolewanie, że musi usłuchać rady swoich lekarzy, zamiast co by miał iść za popędem serca i odwiedzić Wiktora-Emanuela.

* Wiadomo, że ślub cywilny obowiązkowy, ma być zaprowadzony w Prusach od dnia 1 października. Ponieważ ogłaszanie zapowiedzi musi poprzedzać ślub na dni piętnaście i gdy ogłoszenia takie muszą być dopełniane jedynie tylko przez urzędników wyznaczonych od rządu w tym celu, których mandaty rozpoczną się dopiero pierwszego przyszłego miesiąca, przeto od 1 do 15 października żadne małżeństwo nie mogłoby być zawartem w Prusach. Otóż w celu zaradzenia takiemu stanowi rzeczy, który w pewnych szczególnych razach, mógłby przedstawiać wiele niedogodności, zażądano ażeby ogłaszane zapowiedzi przez księży rozmaitych wyznań zostały uznane prawomocnemi do dnia 15 października. Władza wyższa nie czuła się w obowiązku dogodzenia żądaniom, jednakże będą udzielane dyspensy w wypadkach, gdy okaże się jakaś konieczność zawarcia małżeństwa pod dniem 15 października. Ultramontanie, którzy tak energicznie opierali się wprowadzeniu ślubów cywilnych obowiązkowych, będą może najpierwsi chcieli skorzystać z nowej reformy. W parafiach, w których nie istnieją księża katoliccy, uznani przez rząd, lub w takich gdzie księża katoliccy uznani przez władzę zostali wyklęci, jak w Książu np., przez władzę dochowną, katolicy, według dawniejszych przepisów, nie mogliby zgoła zawierać prawomocnych małżeństw jak tylko odwołując się z tem do księdza ekskomunikowanego. Wprowadzenie ślubów cywilnych pozwala im postawić się w porządku i z prawem i z sumieniem własnem, albowiem spisawszy akt w obec urzędnika delegowanego w tym celu, mogą następnie obchodzić uroczyście swoje małżeństwo religijne przed każdym księdzem jakiego sobie wybiorą.

---

* Wielka sprawa o pogwałcenie terytorjum węgierskiego przez bandy przybyłe od granic rumuńskich, sprawa która wywarła tak silne wrażenie w Węgrzech, zdaje się być blizką załatwienia. W gruncie rzeczy szło tam tylko o spory pomiędzy wieśniakami pretendującemi wzajemnie do własności pewnych części pastwisk leżących na granicy obydwóch krajów, dotąd niedokładnie oznaczonej. Według *L'loyd'a* wydawanego w Peszcie, obadwa rządy zamieniły z sobą objaśnienia dotyczące tej kwestji; dwie komisje ze stron obu zostaną wysłane na miejsce a rząd bukaresztski, nie tylko iż oświadczył chęć dać wszelkiego należnego zadośćuczynienia lecz nadto jeszcze przedsiewzięcia skutecznych środków ażeby podobne wypadki nie powtórzyły się w przyszłości.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Wiedeń, 19 września.* Usiłowania kompromisu w przedmiocie częściowego zniesienia cła od zboża nie powiodły się; pobór przeto cła pomienionego pozostanie w swej sile.

* *Praga, 18 września.* Stan zdrowia cesarza Ferdynanda pogorszył się do takiego stopnia, że obawiać się należy lada chwili ostatniej jago chwili.

* *Rzym, 18 września.* Sekretarz jeneralny Gerra wyjechał wczoraj na wyspę Sycylję dla dopilnowania jednostajnego i energicznego wykonywania zarządzonych niedawno przez ministerstwo środków mających na celu zapewnienie bezpieczeństwa publicznego.

* *Santander, 18 września.* Na cześć oficerów okrętów wojennych niemieckich „Albatros i Nautilus" wyprawiony został przez mieszkańców miasta Bilbao, w banhofie tamecznym, bankiet, na którym znajdowali się także oficerowie łodzi kanonjerskiej angielskiej „Fly". Łodzie kanonjerskie niemieckie udały się do Portugalety.

* *Santander, 19 września.* Oficerowie niemieccy zwiedzili, w towarzystwie jenerała Morales'a, fortyfikacje w Bilbao. Łodzie kanonjerskie niemieckie „Nautilus" i „Albatros" przybyły do Portugalety. Powiadają, że na pokładzie jednego z tych statków znajduje się konsul niemiecki w Bajonnie.

---

* Rysunki, pozostałe po **Kaulbachu**, będą wydane, w tych dniach, przez handel rycin Brukmana, w Monachium. Najwięcej pomiędzy niemi zasługuje na uwagę dziesięć arkuszy, na których wyobrażone są sceny oddzielne do zamierzanego olbrzymiego kartonu „Potop."

Redaktor, **M. Berg.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa
dnia 10 (22) września.

W i d o w i s k a.

WIELKI TEATR.—*Dziś*, we wtorek, opera w 4-ch aktach, **Bal maskowy.**— Początek o godzinie 7½.— *Jutro*, we środę, trajedja **Otello.**

TEATR LETNI W OGRODZIE SASKIM.— *Dziś*, we wtorek, komedja w 4-ch aktach, **Pozytywni.**— Początek o godzinie 7 i pół.—*Jutro*, we środę, balet **Robert i Bertrand dwaj złodzieje.** —*Wczoraj*, było osób 1057.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

TIVOLI (przy ulicy Królewskiej). — **Towarzystwo artystów dramatycznych** pod dyrekcją Anastazego Trapszo. — *Dziś*, we wtorek, opera komiczna **Życie paryzkie.**—Początek o godzinie 7-ej.— W razie niepogody, przedstawienie w sali.

W LETNIM TEATRZE OGRODU „ELDORADO" (przy ulicy Długiej Nr. 586). — **Towarzystwo artystów dramatycznych** pod dyrekcją Józefa Texla. — *Dziś*, we wtorek, krotochwila **Młynarz i kominiarz;** — komedja **Anglicy na wsi.** — Początek o godzinie 7-ej.

DOLINA SZWAJCARSKA.—*Dziś* i *codziennie*, Przedstawienie **artystów trupy francuzkiej.**—Początek o godzinie 7½.

ALHAMBRA (przy ulicy Miodowej).—*Dziś i codziennie*, **Koncert pierwszorzędnej orkiestry damskiej** z Wiednia, pod dyrekcją *Marji Schipek.*—Początek o godzinie 7 wieczorem. — Koncert w sali.

Przyjmowanie chorych.

Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu, w prowadzonych przez siebie klinikach, udzielają chorym przychodnim pomocy lekarskiej bezpłatnie, w następujące dnie i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha.	Profesor *Girsztowt.*
W chorobach chirurgicznych, we środy i soboty od godziny 9 do 10, w szpitalu Dzieciątka Jezus.	Profesor *Kosiński.*
W chorobach wewnętrznych, codziennie od godziny 11 do 12, w szpitalu Świętego Ducha.	Profesor *Lambl.*
W chorobach wewnętrznych, we środy i piątki od godziny 11½ do 12½, w szpitalu Dzieciątka Jezus.	Profesor *Andrejew.*
W chorobach wenerycznych i skórnych nie wenerycznej natury, we środę i w niedzielę od godziny 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we wtorki i piątki od 11 do 12, w szpitalu Ś-go Łazarza.	Profesor *Trautvetter*
W chorobach ocznych, codziennie od godziny 1 do 2, w szpitalu Ś-go Ducha.	Docent *Wolfring.*

SZPITAL DZIECIĄTKA JEZUS.

Bezpłatna porada lekarska dla przychodzących chorych. Wejście przez drzwi główne od Wareckiego placu.

Choroby zewnętrzne w ogóle.

Dr *Orłowski* codziennie od 10 do 11 godziny rano.

Choroby organów moczo-płciowych:

We wtorki, czwartki i soboty od 11 do 11½ godziny przed południem.

Choroby wewnętrzne.

Dr *Pogorzelski* codziennie od 9 do 10 godziny rano

Przyjmowanie chorych
„W szpitalu świętego Rocha."

Codziennie od godziny 9-ej do 10-ej zrana, głównie zaś:

Choroby zewnętrzne—Dr *Stankiewicz.*

Choroby wewnętrzne—Dr *Obrębski.*

---

* W dniu 9 (21) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 40, wyzdrowiało 46, umarło 1, pozostało 1366 (mężczyzn 615, kobiet 751), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 121, kobiet 142.

Przyjechał:—Jenerał-major z Orszaku Jego Cesarskiej Mości baron *Taube*, z zagranicy.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 9 (21) Września 1874 roku.

W e k s l e.			Żądano Rs.	Żądano k.	Płacono R.	Płacono k.
Berlin	100 Tal.	2 m.	106	65	106	35
„	„ „	8 d.	106	35	106	5
Gdańsk	„ „	2 m.	—	—	—	—
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn	1Ft. Szter.	3 m.	7	21	7	19
„		kr. ter.	—		—	
Paryż	300 Frank.	10 d.	86	55	—	—
„		„	86	70	86	40
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	97	65	—	—
„	à vista		98	55	—	—
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	98	75	98	50
„	„ „	3 d.	—	—	100	—
Moskwa	„ „	1 m.	—	—	—	—
Akcje i Obligacje Kolei Zelaznych.						
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125			—	—	145	75
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100			—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę			95	—	94	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.			—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztukę			—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100			72	—	—	—
Akcje „ „ po 500 rs.			—	—	75	75
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100			116	—	115	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej			—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100			100	—	99	—
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.			—	—	—	—
Akcje banku hand. War. IV Em. z wpłatą rs. 100			—	—	—	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250			222	—	218	—
Akcje banku handlowego w Łodzi po 100 rs.			—	—	—	—
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125			—	—	—	—
Akcje Towarz. Łazienek i Łaźni rs. 500			—	—	—	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).						
Obligi Skarbu za rs. 100			—	—	—	—
Obligacje cząstkowe z 1835 złp. 500 za sztukę			—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. lit. A. po złp. 300 sztukę			—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bezuponu			—	—	—	—
Dowody Komisji Centr. Likw. za rs. 100			—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100			94	—	93	70
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 ¹)			93	—	92	70
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 ²)			91	20	90	90
5% Listy Zastawne miasta Warszawy ³)			87	50	87	20
„ „ „ II Serja			86	50	86	20
5% Listy Zastawne miasta Łodzi ⁴)			—	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 ⁵)			78	55	78	25
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100			—	—	—	—
i pożyczka rosyjska Stiglitza z 1855 za rs. 100			—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100			98	25	97	75
„ „ „ 1861 „			97	50	97	—
„ „ „ 1869 „			97	25	96	75
Metaliki Lutowe za rs. 100			101	—	100	—
„ Sierpniowe za rs. 100			—	—	—	—
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100			177	50	176	50
„ „ „ ditto ostęplowana			—	—	—	—
„ „ „ 1866 rs. 100			174	—	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana			—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie			103	25	102	75

¹) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. —k. 98⁸/₉.

²) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. 1 k. 23¹¹/₁₈.

³) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. 2 k. 36¹/₉.

⁴) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. 1 k. 95¹⁵/₁₈.

⁵) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. 1 k. 22²/₉.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ

N. D. 5646. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Płocku.

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, iż na dobra niżej wymienione, zażądane zostały pożyczki Towarzystwa obciążyć mające pierwszą onych hypotekę, do wysokości sum, poniżej przy każdych dobrach zamieszczonych, a mianowicie:

1. Dobra Łapinoż, w powiecie Rypińskim, zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi rs. 25,000.

2. Dobra Zeńbok, w powiecie Ciechanowskim zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi rs. 11,650.

Zarzuty jakie przeciw obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione przez Stowarzyszonych być mogą, roztrząsane będą jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w przeciągu tygodni 5, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4-ch licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Płock d. 6 (18) Września 1874 r.
Prezes, L. Komierowski.
Pisarz, Skonieczny.

N. D. 5621. Zarząd Drogi Zelaznej Warszawsko-Terepolskiej.

Na skutek podania p. Magnes, zamieszkałego w Warszawie, a wypłacanie przekazanego przez niego do ściągnięcia od odbierającego towar zaliczenia, na które wystawiony przez Sta. Pragę za Nr. 939 dowód na okaziciela zagubił.

Zarząd Drogi wzywa posiadacza w mowie będącego dowodu, aby z takowym w przeciągu trzech miesięcy zgłosił się do Zarządu i posiadanie tegoż dowodu usprawiedliwił, po upływie bowiem tego czasu dowód uznanym zostanie za zagubiony a należytość z niego przypadająca p. M. Magnes wypłaconą będzie.

Warszawa d. 17 Września 1874 r.

N. D. 5700. Sędzia Komisarz masy upadłości Leona Schönfeld.

Wzywa niniejszem wszystkich wierzycieli masy upadłości Leona Schönfeld, ażeby się w dniu 12 (24) Września r. b. o godzinie 5 z południa zebrali się w Trybunale Cywilnym w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549, celem przedstawienia potrójnej listy kandydatów na Syndyków tymczasowych masy.

Warszawa d. 7 (19) Września 1874 r.
M. Bersohn.

OTWARCIE SPADKOWE.
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 5692. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu.*

Po zgonie: Jana Ulbrycha, właściciela prawa wieczystej dzierżawy 6 morg i 193 prętów gruntu pod N. 12 w dziale III wykazu na dobrach Muchlin lit. A z okręgu Wartskiego, mieszczącego się, otworzył się spadek, do uregulowania którego, termin na dzień 14 (26) Marca 1875 roku przed sobą w Kaliszu wyznaczam.

Kalisz d. 5 (17) Września 1874 r.
Zenon Łopuski.

N. D. *5691. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Radomiu.*

Po śmierci: 1) Izabelli z Jedlińskich Glińskiej, właścicielki dóbr Wólka Tyżyńska, z okręgu Kozienickiego; 2) Ignacego Góreckiego, współwierzyciela sumy rubli srebrem 7,000 na tychże dobrach w dziale IV wykazu pod N. 3 zabezpieczonej; i 3) Władysława Swierzyńskiego, właściciela Wlonice z okręgu Sandomierskiego, oraz wierzyciela sumy rs. 8,400 na dobrach Strykowice Zabłotnie z okręgu Kozienickiego, w zlewkach do Nr. 11 działu IV wykazu hypotecznego zabezpieczonej, otworzyły się spadki, do uregulowania których termin na dzień 18 (30) Marca 1875 roku w Kancelarji mojej wyznaczam.

Radom d. 2 (14) Września 1874 r.
Bolesław Ettinger.

N. D. 5693. *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Lublinie.*

Po śmierci:

1. Moszka Majerowicza Eylbirt, właściciela nieruchomości miasta Lublina pod Nr. 526 położonej, a Nr. 357 oznaczonej.

2. Marji Kwiatkowskiej i Melanji z Kwiatkowskich Honigman, współwierzycielek sumy rs. 300 na dobrach Busówno, w powiecie Chołmskim ubezpieczonej, a obecnie w depozycie Towarzystwa Kredytowego będącej; otwarte są spadki, do uregulowania których termin na dzień 19 (31) Marca 1875 r. przed Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej jest wyznaczony.

Lublin d. 7 (19) Września 1874 r.
Michałowski.

N. D. *5690. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcach.*

Z powodu śmierci:

1. Aleksandra Makowskiego, właściciela dóbr Woli Ossowińskiej w okręgu Łukowskim położonych.

2. Teofili z Puerkowskich Skowerskiej, wierzycielki sumy rs. 507 kop. 15 zabezpieczonej na dobrach Jeziory i Gołąbki w okręgu Łukowskim położonych; otworzyły się spadki, do uregulowania których, termin na dzień 18 (30) Marca 1875 r. w Kancelarji mojej wyznaczony został.

Siedlce d. 9 (21) Września 1874 r.
Andrzej Wrotnowski.

REGULACJE HYPOTECZNE
УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 5694. Wydział Hypoteczny Trybunału Cywilnego w Lublinie.

Na skutek żądania i z mocy art. 25 prawa hypotecznego, podaje do publicznej wiadomości że w d. 18 (30) Grudnia 1874 r. w tutejszej Kancelarji Hypotecznej przed Pisarzem Ziemiańskim, odbędzie się pierwiastkowa regulacja hypoteki.

I. Placu w mieście Lublinie pod № 696 położonego w Tabeli Likwidacyjnej tegoż miasta pod Nr. 18 na imie Karoliny Lipińskiej zapisanego, nateraz do własności Adolfa i Juljusza braci Frick doszłego.

II. Gruntów po duchownych w osadzie Bełżyce, powiecie i gubernji Lubelskiej, morgów 172 prętów 244, przez Skarb Aleksandrowi Surkow Policmajstrowi Miasta Lublina sprzedanych. Wzywa więc wszystkich którzyby jakiekolwiek prawa do tych nieruchomości mieli, iżby się w terminie oznaczonym osobiście lub przez pełnomocnika zgłosili, i wnioski swoje podali, a to pod skutkami prawem hypotecznym zastrzeżonemi.

Lublin d. 5 (17) Września 1874 r.
Sędzia Prezydujący Skłodowski.

N. D. *5689. Sąd Pokoju w Petrokowie. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądanej nowej regulacji hipoteki.

1° Nieruchomości, składającej się z domu drewnianego z zabudowaniami przy ulicy Kościelnej pod Nr. 86, teraz 85 w osadzie Tuszynie położonej, dawniej do Fiszla Tuszyner, a obecnie do Józefa Mejzner należącej.

2° Placu w mieście gubernialnem Petrokowie pod Nr. policyjnym 312, a planu regulacyjnego Nr. 11 położonego, do Lewka Chęcińskiego i Lewka Ilty małżonków Rozenblad należącego.

3° Placu także w mieście gubernialnem Petrokowie pod Nr. policyjnym 313, a planu regulacyjnego Nr. 2 na którym wystawiony jest dom murowany dwupiętrowy i zabudowania gospodarcze, położonego, do Chaima Kaliskiego i innych należącego.

4° Działku roli mórg dwie i prętów 219 na którym urządzoną jest kopalnia wapna, do Hersza Zejdler i Hersza Birencwejga należącego, w osadzie miejskiej Sulejów, gminie Łęczno położonego.

Zawiadamia osoby interesowane, iż regulacja takowa nastąpi w d. 4 (16) Grudnia r. b. 1874 w Sądzie tutejszym. Wzywa ich przeto aby w dniu tym z dowodami, prawa ich usprawiedliwiającemi przed Pisarzem Sądu tutejszego pod prekluzją praw z art 154 prawa o hipotekach wynikającą, stawili się.

Niezgłaszający się zaś właściciel ulegnie skutkom art. 154 t. p. Ogłoszenie decyzji jaka zapadnie, nastąpi w dniu 6 (18) Grudnia 1874 r.

Petroków d. 26 Sierpnia (7 Września) 1874 r.
Podsędek Hołubski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 5357. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernji Siedleckiej.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na zasadzie artykułu postanowien a b. Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i upoważnień przez Dyrekcję Główną udzielonych, następujące dobra ziemskie jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, wystawione są na przedaż przymusową przez licytację publiczną.

1. Dobra Orzechów, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami w wykazie hypotecznym wymienionemi, tudzież z wszelkiemi ich przynależytościami położone w okręgu i powiecie Włodawskim guberuji Siedleckiej, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rsr. 1,111 kop. 98, vadjum do licytacji rs. 3,450, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 26,948 kop. 75, termin przedaży d. 20 Lutego (4 Marca) 1875 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Feliksem Bielawskim.

2. Dobra Romaszki, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami w Wykazie hypotecznym wymienionemi tudzież z wszelkiemi ich przynależytościami położone w Okręgu i Powiecie Włodawskim Gubernji Siedleckiej, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rsr. 833 kop. 36½, vadjum do licytacji rs. 2,600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 18,975, termin przedaży dnia 20 Lutego (4 Marca) 1875 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Andrzejem Wrotnowskim.

3. Dobra Siedliska, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe z przyległościami w wykazie hypotecznym wymienionemi, tudzież z wszelkiemi ich przynależytościami położone w okręgu i powiecie Łukowskim guberuji Siedleckiej, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rsr. 460 kop. 37, vadium do licytacji rs. 1,850, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 15,793, termin przedaży d. 20 Lutego (4 Marca) 1875 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Władysławem Krassowskim.

Vadium do licytacji oznaczone złożone bydź winno w gotowiźnie, dozwala się jednak przystępującemu do licytacji złożyć takowe w listach zastawnych lub listach likwidacyjnych z właściwemi kuponami lecz w takiej ilości, by wartość rzeczywista złożonych listów obliczając temczasowo według ostatniego kursu giełdy Warszawskiej wyrównywała sumie vadialnej w gotowiźnie oznaczonej.

Przedaże wzmiankowane odbywać się będą w terminie powyżej oznaczonym poczynając od godziny 10 z rana wobec Radcy Dyrekcji Szczegółowej. Gdyby zaś Rejent przed którym przedaż ma się odbywać był przeszkodzony, przedaż odbytą będzie w jego kancelarji przed innym Rejentem który go zastąpi.

Uprzedza interesantów, że gdyby w dniu do licytacji oznaczonym przypadło święto kościelne lub uroczystość galowa dworska pierwszego rzędu, przedaż odbędzie się w dniu zaraz następnym w kancelarji tegoż samego Rejenta.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biórze Dyrekcji Szczegółowej.

Ostrzeżenie. Wrazie nie dojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku konkurentów druga i ostatnia przedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń, w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi (Art. 25 Postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z d. 28 Czerwca (10 Lipca 1860 r.)

Siedlce d. 19 (31) Sierpnia 1874 r.
Prezes J. Kuszell.
Pisarz Tchorzewski.

N. D. 5543. *Zarządzający dochodami akcyznemi Gubernji Lubelskiej, Radomskiej i Kieleckiej.*

Podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż na mocy rozporządzenia J.W. Ministra Finansów, zamieszczonego w poleceniu Departamentu dochodów niestałych, z dnia 29 Maja 1874 r. pod № 711, odbywać się będzie licytacja w miesiącu Wrześniu 1874 r. w dniu niżej oznaczonym, poczynając od godziny 11 z rana, z relicytacją w dni trzy po dokonanej licytacji, na sprzedaż wszystkich zapasów Soli skarbowej, znajdujących się w Magazynie:

GUBERNIA KIELECKA.

Szczekocińskim Magazynie 30 Września (12 Października) 1874 roku.

Szybikowa w kruchach 147 pud. 27 funtów.
Zielona, (w beczkach 3272 pud. 17 funtów.
(w bałwanach 2950 pud. 9 funtów.

Licytacja rozpocznie się od cen następujących.

Szybikowa, 67½ kopiejek za pud.
Zielona, . . 57½ kopiejek za pud.

Sól sprzedawać się będzie partjami, nie mniej 100 pudów każda, osoby nabywające sól, po złożeniu przed licytacją jako kaucji 10% od całej sumy, na którą projektowali zrobić zakup soli, płacą niedalej jak w dniu 7 od daty odebrania w Magazynie zawiadomienia o zatwierdzeniu licytacji połowę za zakupioną sól należności, drugą zaś połowę w miarę wybierania soli partjami nie mniej 100 pudów; osoby które nabyły mniej 5,000 pudów wnoszą w przeciągu dni 30, zaś nabywający 5,000 pudów i więcej w przeciągu 6 miesięcy od daty zapłacenia pierwszej połowy, z tem z zastrzeżeniem, aby wszystka zakupiona sól wybraną była w ciągu oznaczonych terminów, pod utratą w razie przeciwnym wniesionych pieniędzy. Sól może być sprzedawana partjami i mniej jak po 100 pudów; lecz nie mniej 10 pudów; pieniądze za takie partje, oprócz pszed wniesionych 10%, powinny być zapłacone nie później 7 dnia po odebraniu w Magazynie zawiadomienia o zatwierdzeniu licytacji. Dalsze warunki licytacji na wyprzedaż pomienionej soli mogą być rozpatrywane w biórach.

Lublin dnia Września 1874 roku.
Zarządzający dochodami akcyznemi Gubernji Lubelskiej, Radomskiej i Kieleckiej,
Baron Steinheil.
3—3 Pomocnik Buchaltera, Makowski.

N. D. 5480. *Naczelnik powiatu Stopnickiego.*

Niniejszym podaje do wiadomości publicznej, że w skutek rozporządzenia Izby Skarbowej Kieleckiej, z dnia 31 Lipca r. b. za Nr. 2866, odbywać się będzie w biórze powiatu Stopnickiego w dniu 30 Września (12 Października) 1874 r. publiczna głośna licytacja w jednym terminie, na oddanie w **dzierżawę na lat sześć dochodów z propinacji na gruntach włościańskich,** w majątkach prywatnych, instytutowych i majoratowych poniżej wyszczególnionych, których posiadacze nie zatrzymali przy sobie prawa dzierżawy, na czas od 1 Stycznia 1874 r. po tęż datę 1880 r. Przytem nadmienia się, że ceny do niniejszej licytacji, zostały zniżone o ¾, w porównaniu do cen za perjod ubiegły od 1870 do 1874 roku a na pozostałe, propinacje na których cena była już poprzednio zniżoną na ¾ obecnie licytacja rozpoczynać się będzie od cen, jakie zadeklarują sami konkurenci, mianowicie:

	Licytacja rozpocznie się od ceny zniżonej: o ¾ Rs.	K.
1. Bossowice	64	—
2. Brzezie	6	83
3. Włosnowice	51	40
4. Grzybów	61	95
5. Grabki	189	70
6. Glinka	54	19
7. Gnojno	96	79
8. Zborówek	56	65
9. Zrecze-duże	48	28
10. Kotuszew	74	68
11. Kempa Lubaska	13	65
12. Kwasów	16	28
13. Lubania	46	63
14. Ludwinów	10	50
15. Latanice	15	—
16. Łubnice	202	5
17. Oleśnica	56	63
18. Oglendów	285	40
19. Piasek-wiel.	52	23
20. Potok	157	98
21. Chołudza	17	7
22. Strojnów	33	90
23. Suskrajewice	25	70
24. Skorzów	12	55
25. Słupiec	68	9
26. Swiniary	45	23
27. Słupia-wielka	150	92
28. Szyszczyce	24	33

Majątki na które licytacja odbywać się będzie od cen, jakie zaproponują sami konkurenci:

29. Badrzychowice	57. Łagiewniki
30. Bokrzycka-wola	58. Marzencin
31. Bilczów	59. Mikułowice
32. Borzymów	60. Niecieslawice
33. Brzezowska	61. Owczary
34. Borzykowa.	62. Obłekoń
35. Wolica-Siesławska	63. Pieczonogi
36. Dobrow	64. Podraje
37. Grzymała	65. Rzeszutki
38. Głuchow	66. Rzegocin
39. Grotniki	67. Radzanów
40. Górnowola szpit.	68. Rzendów
41. Gluzy Szlachec.	69. Siesławice
42. Gurki	70. Sułkowice
43. Żerniki-górne	71. Sieczków
44. Zydowska-wola	72. Słabkowice
45. Żabiec	73. Suliszew
46. Gołuchow	74. Sroczków
47. Zagorzany	75. Stopnica
48. Zielonki	76. Strzałków
49. Zwierzyniec i Elzbiecin	77. Strzelce
	78. Topola
50. Zbludowice	79. Hotel zielony
51. Zbrodzice	80. Szyszczyce
52. Kostki-wielkie	81. Szczeglin
53. Klempie-górne	82. Janowice
54. Kawenczyn	83. Jarosławice
55. Klempie-dolne	84. Januszkowice
56. Kików	

Warunki do tej licytacji, mogą być przeglądane w biórze powiatu Stopnickiego w każdym czasie, oprócz świąt i dni galowych.

W tej licytacji mogą brać udział wszyscy w ogóle, z wyjątkiem starozakonnych, którzy posiadają na zasadzie ustawy o akcyzie prawo na cząstową sprzedaż trunków po wsiach. Każdy konkurent, pragnący brać udział w tej licytacji, obowiązany przybyć w czasie oznaczonym na miejsce licytacji, złożyć kaucję wyrównywającą ¼ części sumy licytacyjnej, oraz świadectwo miejscowej władzy o jego zamożności, i na prawo brania udziału w licytacji.

Jeśli do licytacji stawi się chociażby jeden konkurent i zaofiaruje korzystną dla Skarbu cenę, to licytacja będzie uważaną za uskutecznioną i żadne już propozycje ze strony konkurentów przyjętemi nie będą.

Stopnica 17 Sierpnia 1874 r.
Zgodno, Referent Guliński.

N. D. 5703. Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Wiadomo czyni, iż na żądanie Jana Siennickiego urzędnika Kaliskiej Izby Skarbowej w mieście gubernjalnem Kaliszu zamieszkałego, a zamieszkanie prawne u Franciszka Modrzejewskiego Patrona Trybunału w Kaliszu, obrane mającego, od którego tenże Patron stawa i subhastacją dóbr Łobudzice, w poszukiwaniu sumy rs. 6300 z procentem zaległym od 1 Lipca 1873 r. popiera. Protokółem Romualda Pinowskiego Komornika przy Trybunale tutejszym dnia 4 (16), 6 (18) i 7 (19) Maja 1874 r. sporządzonym zajęte zostały na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia

DOBRA ZIEMSKIE

Łobudzice składające się z jednego dominialnego folwarku i wsi uwłaszczonej Łobudzice, oraz karczmy przy wsi położonej, z przyległym lasem i zaroślami inwentarzem żywym i martwym z wszelkiemi zabudowaniami folwarcznemi, gruntami obsianemi i obsiać się mogącemi; łąkami, pastwiskami, propinacją, czynszami, rybołówstwem, polowaniem i wszelkiemi użytkami i służącemi prawami, z tem wszystkiem co własność dominialną stanowi, z wyłączeniem gruntów i budowli na własność włościan przeszłych.

Dobra te graniczą na wschód z dobrami Bujny szlacheckie i Rachowek, na południe z Podwodami, na zachód z osadą Zelow a na północ z dobrami Bujny Księże, odległe od osady Bełchatów wiorst 13, Zelowa 2, Petrokowa mil 5, Łasku wiorst 18, należą do gminy Bujny jest w nich kościół parafjalny, położone w powiecie i gubernji Petrokowskiej, stanowią własność Teofili z Wehrów po Ludwiku Wehr pozostałej wdowy, Edmunda Wehr pełnoletniego, Leopolda, Józefa, Teodora i Emmy Teodory nieletnich Wehr oraz Florentyny z Wehrów Augusta Nehring żony w dobrach Łobudzicach zamieszkanie prawne obrane mających, znajdują się w posiadaniu Franciszka Pętkowskiego który miał takowe prywatnie od rodzeństwa Wehrów nabyć, w karczmie mieszka Józef Czarnecki płaci czynszu rocznie rs. 120.

Granice dóbr niesporne obcą dziedziną nieprzecięte, mają rozległości po uwłaszczeniu włók 28 mórg 3 prętów 2, uważając sposobem przybliżonym, grunta należą do klasy II, III i IV. Podatki opłacają się do kasy w Petrokowie rs 333 k. 16.

Dalsze szczegóły to jest, opis budowli, wysiewu, granic, inwentarzy i narzędzi gospodarskich w dobrach zajętych znajdujących się, w protokóle zajęcia są wymienione i opisane.

Akt zajęcia wręczony został Piotrowi Borowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Petrokowie i Wojciechowi Krysińskiemu Wójtowi gminy Bujny obydwom do rąk własnych dnia 22 Maja (3 Czerwca) 1874 r., następnie do księgi wieczystej dóbr zajętych w kancelarji Ziemiańskiej dnia 7 (19) Czerwca t. r. a do księgi zaaresztowań w Trybunale utrzymywanej 20 Czerwca (2 Lipca) t. r. wpisany i zaregestrowany został.

Sprzedaż dóbr zajętych odbywać się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu w miejscu jego zwykłych posiedzeń, warunki licytacyjne oraz zbiór objaśnień w biórze Pisarza Trybunału i u popierającego sprzedaż Franciszka Modrzejewskiego Patrona przejrzane być mogą.

Pierwsze ogłoszenie warunków nastąpi na publicznej audjencji Trybunału w dniu 6 (18) Sierpnia 1874 r.

Po odbyciu trzech publikacji warunków w dniach: 6 (18) Sierpnia, 20 Sierpnia (1 Września), 3 (15) Września r. b. termin do temczasowego przysądzenia rzeczonych dóbr wyrokiem Trybunału Cywilnego w Kaliszu na dzień 15 (27) Października 1874 r. godzinę 10 z rana oznaczony został. Popierający sprzedaż za dobra te rs. 10,000 podaje.

Kalisz d. 3 (15) Września 1874 r.
Skoczyński.

N. D. 5684. Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Eljasza Koppel kupca w mieście gubernjalnem Kaliszu zamieszkałego, a zamieszkanie prawne co do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Aleksandra Landau Patrona Trybunału w Kaliszu zamieszkałego, obrane mającego, z mocy aktu urzędowego przed Wilchelmem Grabowskim Rejentem w Kaliszu w dniu 26 Września (8 Października) 1872 r. zeznanego. w poszukiwaniu sum: a. rs. 632 z procentem 5% od dnia 27 Marca n. s. 1873 r. oraz b. rs. 1,500 z takimże procentem od dnia 7 Października n. s. 1873 r. lub z procentem takim jaki okaże się być przynależnym, i kosztów egzekucyjnych, protokółem Romualda Pinowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu w dniu 19 (31) Sierpnia 1874 r. rozpoczętym, a w dniu 20 Sierpnia (1 Września) t. r. zakończonym, zajętą została na sprzedaż w drodze przymusowego wywłaszczenia

NIERUCHOMOŚĆ

w mieście Kaliszu przy ulicy Wrocławskiej pod Nr. 179 w gminie i okręgu Kaliskim położona, prawem własności do egzekwowanych dłużników a mianowicie: 1) Matyldy z Strumpków Marszel po Janie Józefie 2ch imion Marszel pozostałej wdowy, oraz 2) do sukcesorów po tymże Janie Józefie 2ch imion Marszel pozostałych, jako to: a) Jana Teodora Emila 3ch imion Marszel pełnoletniego, oraz nieletnich: b) Karola Józefa 2ch imion, c) Idy Klary 2ch imion, i d) Wandy Emilji 2ch imion rodzeństwa Marszel, pod opieką matki swej i głównej opiekunki Matyldy z Strumpków Marszel zostających należąca, w posiadaniu tychże w mieście Kaliszu zamieszkałych zostająca i poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom czyli kamienica z frontu przy ulicy Wrocławskiej o jednem piętrze będącym o 3ch oknach frontowych z mieszkaniem w facjatach na temże piętrze urządzonem, a od tyłu podwórza uważając o 2ch piętrach z cegły palonej masiv wymurowana, dachówką kryta, o jednym kominie pod kamienicą tą znajduję się piekarnia, czyli piec do pieczenia chleba.

2. Kuchnia parterowa od strony podwórza do mieszkania parterowego z cegły palonej masiv dobudowana, dachówką kryta, o jednym kominie murowanym.

3. Oficyna parterowa na podmurowaniu z drzewa i cegły, w tak zwany pruski mur zbudowana, dachówką kryta, o jednym kominie murowanym po lewej stronie podwórza znajdująca się.

4. Drwalniki o sześciu przedziałach i tylu drzwiach, z drzewa w słupy zbudowane, dachówką kryte, nad któremi znajdują się również drwalniki o trzech przedziałach i tylu drzwiach z gankiem.

5. Kloaki o trzech przedziałach i tylu drzwiach, z desek gontami kryte.

6. Oficyna druga jednopiętrowa z drzewa i cegły, w tak zwany pruski mur zbudowana, dachówką kryta, o jednym kominie murowanym po prawej stronie podwórza znajdująca się.

7. Drwalnik z drzewa i cegły w tak zwany pruski mur zbudowany, gontami kryty.

8. Obórka i spichrz również z drzewa i cegły, w tak zwany pruski mur pod jednym dachem zbudowane, dachówką kryte.

9. Budynek mały rozbierany, jatką nazywany do sprzedaży produktów piekarskich przeznaczony, blachą kryty. Podwórze kamieniami polnemi jest wybrukowane.

W nieruchomości tej oprócz właścicieli, jest 10 lokatorów z imion i nazwisk oraz ilość ceny najmu uiszczających w akcie zajecia wymienionych.

Podatki razem wynoszą rocznie rs. 63 kopiejek 50.

Akt zajęcia Pisarzowi Sądu Pokoju w Kaliszu Bolesławowi Miaskowskiemu Prezydentowi miasta Kalisza w dniu 22 Sierpnia (3 Września) 1874 r. doręczony, zas do księgi wieczystej nieruchomości pod Nr. 179, w mieście Kaliszu położonej, w dniu 23 Sierpnia (4 Września) 1874 r. a do księgi zaaresztowań w Trybunale tutejszym utrzymywanej, w dniu 29 Sierpnia (10 Września) b. r. wniesiony i zarejestrowany został.

Sprzedaż nieruchomości zajętej, odbywać się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu, w miejscu zwykłych posiedzeń, a zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w biórze Pisarza Trybunału i u Aleksandra Landau Patrona popierającego sprzedaż przejrzane być mogą.

Pierwsze ogłoszenie warunków na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu w dniu 10 (22) Października 1874 r. o godzinie 10 z rana nastąpi.

Kalisz d. 29 Sierpnia (10 Września) 1874 r.
Podpisarz Trybunału Filipski.

N. D. 5702. Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Wiadomo czyni, iż na żądanie Anny z Korulskich Moritz po Aleksandrze Moritz pozostałej wdowy, z własnych funduszów utrzymującej się w mieście powiatowem Częstochowie zamieszkałej, a zamieszkanie prawne u Franciszka Modrzejewskiego Patrona Trybunału w Kaliszu obrane mającej, od której tenże Patron stawa i subhastacją dóbr Wyczerpy Górne popiera, w poszukiwaniu sumy rs. 3,000 z procentem, protokółem Romualda Pinowskiego Komornika przy Trybunale tutejszym dnia 18 (30) Marca 1874 r. rozpoczętym a w dniu 21 Marca (2 Kwietnia) t. r. ukończonym, zajęte zostały na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia

DOBRA ZIEMSKIE

Wyczerpy Górne, składające się z jednego dominialnego folwarku Wyczerpy Górne zwanego i tegoż nazwiska wsi uwłaszczonej, z wszelkiemi zabudowaniami folwarcznemi, gruntami dworskiemi, łąkami, pastwiskami, lasami, propinacją, polowaniem, z wszelkiemi przynależytościami oraz użytkami, własność dominialną stanowiącemi, w granicach jak się znajdują z wyłączeniem gruntów na własność włościan przeszłych.

Dobra te graniczą na wschód słońca z Jaskrowem, na południe z gruntami Mirową na zachód z Mirowem i Wyczerpami dolnemi, na północ z Rędzinami i Rząsową, odległe od Częstochowy wiorst 4, Nowo-Radomska mil 5, miasta gubernialnego Petrokowa 11, a osady Mstów wiorst 6; należą do gminy Rędziny, parafji Częstochowa w powiecie Częstochowskim gubernji Petrokowskiej, których właścicielem jest Otton Baron von Estorff w tychże dobrach zamieszkały, a dzierżawić ma takowe dobra Ernest Walinhaupt za czynsz roczny po rs. 100 który mieszka w jednym pokoju w namienionych dobrach. Granice dóbr niesporne, rozległość wynosi mórg 524 czyli włók 17 mórg 14 miary nowopolskiej, grunta należą do klasy II III i IV. Podatki opłacają się do kasy powiatu w Częstochowie rs. 257 kop. 54½.

Dalsze szczegóły to jest opis budowli, wysiewu, granice, inwentarz i narzędzia gospodarcze w dobrach zajętych znajdujące się w protokóle zajęcia są wymienione i opisane.

Akt zajęcia wręczony został Ignacemu Brochockiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Częstochowie na ręce Jana Łuzowskiego Podpisarza i Józefowi Skarwinkiewiczowi Wójtowi gminy Rędziny, dnia 18 (30) Maja 1874 r.; następnie do księgi wieczystej dóbr zajętych w Kancelarji Ziemiańskiej 3 (15) Czerwca t. r., a do księgi zaaresztowań w Trybunale utrzymywanej 14 (26) Czerwca r. b. wpisany i zaregestrowany został.

Sprzedaż dóbr zajętych odbywać się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu w miejscu zwykłych jego posiedzeń.

Warunki licytacyjne oraz zbiór objaśnień w biórze Pisarza Trybunału i u popierającego sprzedaż Franciszka Modrzejewskiego Patrona Trybunału przejrzane być mogą.

Pierwsze ogłoszenie warunków nastąpi na publicznej audjencji Trybunału w dniu 31 Lipca (12 Sierpnia) 1874 r o godzinie 10 z rana.

Po odbyciu trzech publikacji warunków termin do temczasowego przysądzenia na d. 15 (27) Października r. b. godzinę 10 z rana oznaczony został. Popierający sprzedaż podaje za dobra te rs. 7500.

Kalisz d. 29 Sierpnia (10 Września) 1874 r.
Skoczyński.

N. D. 5688. Pisarz Trybunału Cywilnego w Łomży.

Stosownie do art. 682 K. P. S. podaje do wiadomości, że na żądanie Antoniego Mężyńskiego, gospodarza rolnego we wsi Sikorach-Tomkowiętach zamieszkałego, zamieszkanie prawne do tego interesu u Jana Nepomucena Biernackiego Patrona w mieście Łomży zamieszkałego, jako ustanowionego Obrońcy, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 109 kop. 81½, i drugiej rs. 76 kop. 66 z procentem i kosztów egzekucyjnych, przynależnych od Rajmunda i Justyny małż. Sikorskich, właścicieli części szlacheckiej Sikory Tomkowięta i Sikory Janowięta, tamże we wsi Sikorach Tomkowiętach zamieszkałych, aktem Komornika przy Trybunale tutejszym Józefa Biernackiego w dniach 4 (16) i 5 (17) Stycznia i 2 (14) Sierpnia 1874 r. ukończonym, w drodze przymuszonego wywłaszczenia zajętą została

NIERUCHOMOŚĆ ZIEMSKA

część Szlachecka

położona na wsiach Sikory Tomkowięta, i Sikorach Janowiętach, gminie Piszczaty, powiecie Mazowieckim, gubernji Łomżyńskiej, w posiadaniu egzekwowanych dłużników będąca, odległa od miasta Okręgowego Tykocina mil 2, od osady powiatowej Mazowiecka mil 3, od miasta gubernialnego Łomży mil 7.

Nieruchomość ta składa się: na wsi Sikorach Tomkowiętach z trzech siedlisk, gruntów w 52 kawałkach, z łąk w pięciu miejscach, z lasu w 29 cząstkach. Na wsi Sikorach Janowiętach, z dwóch cząstek w dwóch miejscach, zabudowań żadnych na tym majątku niema tak mieszkalnych jak i gospodarskich, gdyż dłużni mieszkają w tejże wsi Sikorach Tomkowiętach, na innej części.

Gospodarstwo jest trzypolowe, grunta należą do 2 i 3 klasy: grunta obejmują przestrzeni około ośmiu morgów, łąki około morga jednego, las z zaroślami około jednego morga, wysiewa się w każde pole żyta korcy 4, kartofli 12 korcy, owsa korzec 1, siana zbiera się rocznie około sześciu fur parokonnych.

Podatki opłacają się z tego majątku w ogóle w sumie rs. 1 kop. 13 rocznie.

Kopie tego zajęcia doręczone zostały:

1. Dłużnikom Sikorskim.
2. Dozorcy Ignacemu Piszczatowskiemu.
3. Wójtowi gminy Piszczaty Zacharjaszowi Makowskiemu.
4. Pisarzowi Sądu Pokoju w Tykocinie Buszkowskiemu.
5. Naczelnikowi powiatu Mazowieckiego w osadzie Mazowiecku.

Akt zajęcia powyższej nieruchomości zaregestrowany został wksiędze hypotecznej w Tykocinie w dniu 2 (14) Sierpia, a w kancelarji Trybunału w dniu 12 (24) Sierpnia r. b.

Pierwsza publikata zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych odbędzie się na audjencji Trybunału w Łomży dnia 14 (26) Października r. b. o godzinie 10-ej z rana.

Sprzedażą dyryguje Patron przy Trybunale tutejszym Jan Biernacki w Łomży zamieszkały u którego jako też w biórze Pisarza Trybunału bliższą wiadomość o warunkach sprzedaży powziąść można.

Łomża dnia 12 (24) Sierpnia 1874 r.
za Pisarza Sekretarz Trybunału,
Jabłoński.

Wywieszono na tablicy w Izbie Ustępowej Trybunału miejscowego dnia 12 (24) Sierpnia 1874 roku.

Jabłoński.

N. D. 5687. Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Lublinie ogłasza, iż na skutek wyroku Trybunału Cywilnego w Lublinie dnia 19 (31) Października 1871 r. zapadłego na żądanie Korneli ze Skawińskich Siemiaszko Józefa Siemiaszko małżonki z mężem swym prawomocnie rozseparowanej w m. Lublinie zamieszkałej, sprzedaną będzie w drodze działów

NIERUCHOMOŚĆ

w mieście Lublinie pod N. pol. 692 a Nr. hyp. 490 oznaczona, na gruncie dziedzicznym Probostwa Lubelskiego obecnie na rzecz Skarbu przeszłym położona, składająca się:

a) Z domu mieszkalnego w części z muru a częścią z drzewa zbudowanego gontem krytego w którym są dwa mieszkania po dwie stancje.
b) Przybudowanie z bali stanowiącego zachowanie.
c) Piwnicy murowanej.
d) Stodoły z bali gontem krytej.
e) Studni drewnianej.
f) Ogrodu, w którym znajdują się drzewa owocowe, zawierającego w sobie prętów kwadratowych 100.
g) Parkanu z tarcic w słupy.
h) Gruntu ornego mórg trzy.

Licytacja odbywać się będzie w Trybunale Cywilnym Lubelskim w Wydziale I, od sumy rs. 920 jako szacunku przez biegłych wykrytego. Vadium rs. 225. Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych odbytą została w dniu 5 (17) Lutego 1872 r. druga zaś publikacja a zarazem przygotowawcze przysądzenie odbyło się w dniu 29 Marca (10 Kwietnia) 1872 r. Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży przejrzeć można w kancelarji Pisarza Trybunału lub u podpisanego Patrona sprzedaż popierającego.

Jan Janiszewski, Patron.

W dniu 24 Marca (10 Kwietnia) 1872 r. odbytem zostało przygotowawcze przysądzenie na którem nieruchomość wyżej opisana przysądzoną została Korneli Siemiaszkowej za sumę rs. 920 i jednocześnie wyrokiem Trybunału z dnia 24 Marca (10 Kwietnia) 1872 r. termin do stanowczego przysądzenia na dzień 20 Kwietnia (2 Maja) 1872 r. godzinę 10-tą z rana na audjencji Trybunału oznaczony został. W tym terminie licytacja rozpocznie się od sumy rs. 920 na przygotowawczem przysądzeniu postąpionej.

Lublin d. 5 (17) Kwietnia 1872 r.
Jan Janiszewski, Patron.

W terminie stanowczej sprzedaży w dniu 20 Kwietnia (2 Maja) 1872 r. nieruchomość powyższą na publicznej licytacji w Trybunale Cywilnym odbytej nabyła Kornela Siemiaszkowa w mieście Lublinie zamieszkała za najwyżej postąpiony szacunek w sumie rs. 920.

Gdy zaś nowonabywczyni Siemiaszkowa jak stwierdza zaświadczenie Pisarza Trybunału Cywilnego w Lublinie dnia 2 (14) Lipca 1874 r. warunków licytacyjnych pod jakimi pomienioną nieruchomość nabyła nie spełniła, przeto na żądanie Tomasza Chruścielewskiego jako ojca i opiekuna głównego nieletniej Marjanny Chruścielewskiej wierzycielki sumy rs. 300 w dziale IV pod N. 1 wykazu hypotecznego nieruchomości Nr. hyp. 490 ubezpieczonej, z mocy uchwały Rady familijne z dnia 18 (30) Września 1871 r. pod powagą Wojta gminy Kurow odbytej działającego, w osadzie Kurow jurysdykcji Sądu Pokoju w Kazimierzu w gubernji Lubelskiej zamieszkałego a zamieszkanie prawne u Władysława Kudelskiego Patrona w Lublinie pod Nr. 7 obrane mającego w poszukiwaniu wyżej wymienionej sumy rs. 300 z zaległymi procentami nieruchomość Nr. pol. 692 a N. hyp. 490, wystawioną zostaje na sprzedaż powtórną przez relicytację na risico nowonabywczyni Korneli Siemiaszkowej, o czem podaje się do publicznej wiadomości.

Sprzedażą w drodze relicytacji dyryguje Władysław Kudelski Patron, którego zamieszkanie wyżej jest wskazane.

Obszerniejszy opis, oraz warunki licytacyjne przejrzane być mogą u Pisarza Trybunału Cywilnego w Lublinie i w Kancelarji Patrona sprzedaż w drodze relicytacji popierającego.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych odbędzie się na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Lublinie dnia 5 (17) Września 1874 r. o godzinie 10 z rana

Lublin d. 15 (27) Lipca 1874 r.
Barchwic.

Po odbyciu w dniu 5 (17) Września 1874 r. pierwszej publikacji warunków licytacyjnych, Trybunał wyrokiem w tymże dniu wydanym termin do drugiej publikacji warunków a zarazem przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr. 692 na dzień 20 Września (1 Października) 1874 r. godzinę 10-tą z rana wyznaczył. W terminie tym na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Lublinie odbyć się mającym, licytacja od sumy rs. 920 rozpoczętą będzie, gdyby zaś sumy tej nikt nie ofiarował to practium o ⅓ część zniżone zostanie. Vadium do licytacji w sumie rs. 225 złożyć potrzeba, o szczegółowych warunkach w Kancelarji Pisarza Trybunału lub u podpisanego sprzedaż popierającego Patrona przekonać się można,

Wł. Kudelski, Patron.

N. D. 5701. Syndyk masy upadłości Abrahama Hersza Glücksmana w Zgierzu.

Ogłasza, że w mieście Zgierzu, w domu pod Nr. 265, w którym upadły Glücksman zamieszkuje, z mocy decyzji Sędziego komisarza, odbywać się będzie sprzedaż przez publiczną licytację, warsztatów kołowrotków i t. p. maszyn i narzędzi sukienniczych, a to za gotowe pieniądze, z wyłączeniem wszelkich kuponów.

Licytacja rozpocznie się w dniu 23 Września (5 Października) r. b. o godzinie 11 rano i dni następnych o godzinie 10 rano.

Juljan Wilman, Patron.

N. D. 5704. W dniu 11 (23) Września 1874 roku o godzinie 10 rano na targu Grzybów, prawnie zajęte meble machoniowe, bufety, różne wina i t. p., i w d. 13 (25) Września t. r. o godzinie 10 rano na targu Muranów, guziki, lustro, i w tymże dniu o godzinie 12 w południe na targu w Rynku Nowego miasta, meble jesionowe, zegar, miedź i t. p., przez publiczną licytację sprzedane będą.

Pawłowski, Komornik.

N. D. 5720. Zajęte w drodze egzekucji Sądowej ruchomości jako to: obrus, serweta siatkowa, dywanik, szkatułka, książki hebrajskie infolio majori sztuk 13 w d. 12 (24) Września 1874 r. o godzinie 10 z rana na placu targowym **Muranów**, zaś wóz na żelaznych osiach, koń brudno kasztanowaty, homont z uprzężą pojedynczy, w dniu 13 (25) Września 1874 r. o godzinie 11 z rana na placu targowym **Wołowym** zwanym na **Pradze**, przez głośną publiczną in plus licytację przedemną Komornikiem sprzedane zostaną.

Asesor Kolegjalny, *K. Brochocki*.
Komornik przy S. A. N. 556.

N. D. 5422. Sąd Poprawczy w Petrokowie.

Wzywa wszystkie władze tak wojskowe jak i policyjne nad bezpieczeństwem i porządkiem w kraju czuwające, aby na Nikodema Szablewskiego piwowara we wsi i gminie Galewice Powiecie Wieluńskim zamieszkałego a obecnie z pobytu niewiadomego, o kradzież przekonanego, baczną uwagę zwracały a wrazie dostrzeżenia ujęły i do tutejszego lub najbliższego Sądu dostawiły.

Rysopis Nikodema Szablewskiego lat wieku 35, wzrostu średniego, twarzy ściągłej, włosów bląd, oczów niebieskich, nosa i ust miernych.

Petroków 24 Sierp. (5 wrześ.) 1874 r.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

N. D. 5719. **Paszport i książeczka legitymacyjna,** Andrzeja Rosickiego Emeryta z miasta Łodzi w d. 19 Września 1874 r. zaginęły w Warszawie, łaskawy znalazca raczy takowe oddać za wynagrodzeniem, na ulicę Ogrodową № domu 25, mieszkania 13.

w Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego.